

SŁOWO

WILNO Środa 5 kwietnia 1933 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-82, Administracji — 228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z prze-
syłką pocztową 4 zł, zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr.
80259, W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego n-ru 20 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.
Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja
nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry jednostronny na stronie 2-ej i 3-ej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz
nadane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej.
Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co
do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 groszy.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

- W. RANGWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Łazuk.
- GLEBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.
- GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- HORODZIEJ — Księgarnia Kol. „Ruch”.
- KLECK — Sklep „Jedność”.
- LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
- LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.
- MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- MORY — Ejdeman.
- NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.
- ROWOGRODEK — Kłosk St. Michałskiego.
- N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.

- DRUJA — Kowki.
- OSZMIANA — Księgarnia Spółz. Nauz.
- PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwicz.
- PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
- POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
- STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- SŁONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 16.
- SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
- ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja 2.
- WOŁOZYN — Liberman, Kłosk gazetowy.
- WARSZAWA — Kłosk Księg. Kol. „Ruch”.

Odczyt pisma B. Podoskiego

W sobotę ubiegłą miał poseł Bohdan Podoski odczyt w klubie społecznym w lokalu Sekretariatu BBWR w Wilnie o pracach sejmowych ostatniej sesji. Odczyt ten był bardzo ciekawy. Każdy z uczestników tych prac widzi przed sobą i często nawet upada w błędy przesadzając i wyolbrzymiając to, co jego interesuje, przycięmniając się w ten sposób do nieistotnych szczegółów. Poseł Podoski jest sekretarzem całego klubu sejmowego BBWR, z natury rzeczy koordynuje prace w dziedzinach poszczególnych, a więc przedewszystkiem on może dać sobie doświadczenie z całości i we właściwych wymiarach ją naszkicować. To też jesteśmy bardzo szczęśliwi, że możemy streszczenie tego odczytu zamieścić.

Prelegent charakteryzował na wstępie trzy okresy w dziejach odrodzonego parlamentu polskiego, podkreślając najistotniejsze cechy każdego z tych okresów, a to w celu wypuklenia różnic, jaka zachodzi pomiędzy sejmami poprzednich kadencji a Sejmem Współpracy z Rządem.

Sejm obecny nie dąży, wzorem sejmów z okresu sejmowładztwa, do współrządzenia Państwem i współdziałania w układaniu personalij rządowych, nie przeciwstawia siebie Rządowi, wzorem sejmów z okresu pomajowego; za swe należne zadanie uznaje harmonijną współpracę z Rządem w układaniu budżetu państwowego i w stanowieniu praw dla odrodzonego Państwa i konsekwentnie zadanie to wykonywuje. Ten zasadniczo inny stosunek do władzy wykonawczej stanowi najbardziej istotną i głęboką różnicę pomiędzy Sejmem obecnym a sejmami poprzednich kadencji.

Praca Sejmu Współpracy z Rządem układa się w ramach kompetencji Izby Poselskiej ze stopniowym wyeliminowaniem z tej pracy momentów politycznych i częściej gadaniny „politycznej” o wszystkim i niczym.

Ten system rzeczowego ustosunkowania się do rozpatrywanych spraw przyczynił się znakomicie do usprawnienia prac Sejmu i podniesienia wydajności.

Ilustrują to najlepiej poniższe cyfry: Sejm poprzedniej kadencji 1928 — 1930 miał do zatwierdzenia w ciągu swoich trzech sesyj zwyczajnych 205 przedłożeń rządowych i 539 wniosków poselskich razem 744 sprawy. Z tego zatwierdził 72 przedłożenia rządowe (27 proc.) i 83 wnioski poselskie (11 proc.), razem 160 spraw, co stanowi zaledwie 21 proc. ogółu spraw.

Sejm obecny podczas trzech ubiegłych sesyj miał do zatwierdzenia 430 przedłożeń rządowych i 260 wniosków poselskich, razem 690 spraw. Z tego zatwierdził 423 przedłożenia rządowe (98 proc.) i 130 wniosków poselskich (50 proc.) razem 553 sprawy, co stanowi 80 proc. ogółu spraw.

Poza techniczną sprawność Sejmu Współpracy z Rządem wykazał również większą od swych poprzedników troskę o treść i formę uchwalanych ustaw.

Każda ustawa przed jej rozpatrzeniem przez właściwą komisję sejmową, jest gruntownie przepracowana i omówiona w organach „parlamentu wewnętrznego B.B.W.R.”, mianowicie w t. zw. grupach komisyjnych Bezpartyjnego Bloku, które uzgadniają z Rządem poprawki, zgłaszane przez członków grupy. Grupy komisyjne są tak skonstruowane, że stanowią jakdyby miniaturę całego klubu BBWR. Reprezentowane są w nich wszystkie warstwy społeczne i wszystkie odcienie polityczne, zgrupowane w Bloku. Wreszcie nad formą ustaw czuwa powołany w ostatniej sesji przez Senat Komitet Techniki Ustawodawczej.

Przechodząc do podsumowania wyników prac obecnego Sejmu, prelegent podniósł, że największą część wysiłków i prac Sejmu poświęconą była sprawom gospodarczym.

Naczelną troską Rządu i Sejmu w tej dziedzinie była troska o równowagę budżetową, od której w dużym stopniu zawisała trwałość waluty. Rząd i Sejm

nie ograniczyli się jedynie do biernej obrony równowagi budżetu państwowego za pomocą podniesienia niektórych świadczeń na rzecz Państwa i wydatnego obniżenia wydatków o sumę przeszło pół milijarda złotych. Szereg ustaw, uchwalonych w ostatniej sesji ma na celu ułatwić życiu gospodarczemu przystosowanie się do zmienionych kryzysem warunków i dać mu możliwość szybszego zlikwidowania skutków kryzysu i stopniowego odrodzenia.

Do dziś dnia ciężą na życiu gospodarczym Polski dwa ujemne zjawiska, które pogłębiają depresję. Pierwsze, to dysproporcje pomiędzy cenami wytworów przemysłu skartelizowanego a cenami płodów rolnych i wytworów przemysłu nieskartelizowanego, drugie, to nadmierne obciążenie warsztatów produkcji, szczególnie warsztatów produkcji rolnej, wywołanej podrożeniem pieniądza.

Zlikwidowanie tych dwóch ujemnych zjawisk bez ingerencji Państwa okazało się niemożliwe. Wytrwała akcja Rządu doprowadziła w końcu bieżącej sesji do wydatnej obniżki cen wytworów przemysłu skartelizowanego. Ustawa kartelowa, uchwalona przez Sejm, daje Rządowi broń dostatecznie silną, aby powzięte w tej mierze decyzje były w pełni zrealizowane.

Również bliską pełnej realizacji jest rozpoczęta przed rokiem akcja obniżania cen wytworów produkcji rolnej.

Cał kompleks ustaw, uchwalony w sesji ostatniej przez Sejm, zmniejsza znacznie ciężar długów, zaciągniętych w okresie dobrej koniunktury a to przez obniżenie ich oprocentowania, przeciętnie do 4 i pół proc. rocznie (w rolnictwie), oraz dokonuje przeciętnie do dwóch lat spłaty pożyczonego kapitału i rozłożenie tej spłaty na dłuższe raty.

Poza temi dwoma akcjami dużą rolę w „nakręcaniu koniunktury” odegrać może ustawa o Funduszu Pracy, dzięki której istnieje możliwość zatrudnienia w ciągu bieżącego roku kilkudziesięciu tysięcy bezrobotnych i uruchomienia warsztatów produkcji, związanych z wytwarzaniem materiałów dla robót publicznych.

Kończąc tę część odczytu prelegent skreślił pokrótce uchwalone przez Sejm w ostatniej sesji ustawy o czasie pracy i urlopek robotniczych. Znaczenie pierwszej z tych ustaw polega na tym, że stawia ona w równych warunkach konkurencyjnych przemysł polski z przemysłem państw, które przystąpiły do konwencji waszyngtońskiej, i w razie ożywienia życia gospodarczego, stwarza temu przemysłowi możliwość pomyślnego rozwoju, a robotnikowi polskiemu nowe warunki pracy.

Pozatem prelegent zatrzymał się pokrótce nad ustawą o ubezpieczeniach społecznych i ustawą samorządową, streszczając główne ich założenia i wskazując na pośredni związek, jaki istnieje pomiędzy temi ustawami, a wymogami życia gospodarczego.

Dalszy ciąg odczytu poświęcony był omówieniu zasad ustawy o ustroju szkolnictwa, uchwalonej w sesji 1931 — 32, i ustawy o szkołach akademickich.

Następnie prelegent przedstawił w kilkunastu zdaniach przebieg prac komisji konstytucyjnej nad ustrojem Państwa, podnosząc niezwykle wysoki poziom tych prac, oraz wskazując na to, iż w ostatniej sesji zakończony został pierwszy etap prac nad Konstytucją, polegający na wysłuchaniu i przedyskutowaniu referatów, dotyczących poszczególnych działów Konstytucji. W końcu prelegent wskazywał na czem polega główna różnica pomiędzy ostatnio uchwaloną przez Sejm ustawą o pełnomocnictwach a poprzednimi analogicznymi ustawami podkreślił, że ustawę tę należy traktować, jako akt przeznaczenia, związany z ogólną sytuacją państwową, zarówno gospodarczą, jak i polityczną.

Francja przystąpiła do klubu czterech mocarstw

PARYŻ. PAT. — Na wczorajszym wieczornym posiedzeniu Rada ministrów po ożywionej dyskusji ustaliła wytyczne memorandum Paul-Boncoura, które nie ma stanowić narazie kontrprojektu planu Mussoliniego, lecz raczej omawiać ma ogólne zasady projektu.

Francja — według memorandum — gotowa jest współpracować nad konsolidacją pokoju z Anglią, Italią i Niemcami, gdyż te cztery państwa ponoszą wielką odpowiedzialność za losy Europy, odpowiedzialność, usankcjonowaną przez inne państwa, które przynależą im stałe miejsca w Radzie Ligi Narodów. Mając za cel utrzymanie pokoju z zasadami paktu, zawartego w Locarno, oraz paktu Brianda - Kelloga, te cztery mocarstwa odbywają będą narady, celem znalezienia wspólnych formuł rozwiązania wszystkich zagadnień w dziedzinie wzajemnych stosunków państw europejskich.

Ileokroć zagadnienia, obchodzące bezpośrednio inne państwo, będą musiały być zbadane przez cztery mocarstwa, państwo zainteresowane zostanie wezwane do uczestniczenia w obradach od samego początku. Współpraca dokonywać się będzie ściśle w ramach Ligi Narodów.

W ten sposób sygnatariusze paktu zaufania będą musieli ocenić przedewszystkiem właściwość wprowadzenia w życie szeregu przepisów paktu Ligi Narodów, które są i pozostają ściśle z sobą związane. Oczywiście artykuł 19-ty istnieje. Istnieje jednak również artykuł 3-ci, który postanawia, że we wszystkich sprawach, dotyczących pokoju światowego, rozstrzyga Zgromadzenie Ligi. — Dalej artykuł 10-ty stwierdza, że członkowie Ligi Narodów zobowiązują się do poszanowania chronienia przed wszelkiego rodzaju napaścią nienaruszalności terytorjalnej innych państw, będących członkami Ligi Narodów — następnie artykuł

11-ty, dający członkom Ligi Narodów prawo, zwracania uwagi Ligi Narodów na okoliczności, mogące zagrażać pokojowi, — i wreszcie artykuł 16-ty, onawiający sankcje, jakie mogą być powzięte przeciwko państwu, uciekającemu się do wojny.

Wszystkie te przepisy zdają się zatem chronić należycie prawa poszczególnych państw. Wreszcie sygnatariusze „układu 4 mocarstw” będą musieli się zobowiązać do niepowiększania swych zbrojeń przez cały czas trwania układu.

P. S. Pakt czterech mocarstw w Rzymie opierał się na rzeczy tak realnej, jak prąd wielkich mocarstw europejskich do konsolidacji. Ci, którzy pakt organizowali, nie byli wcale „nowoczesnymi magami”, jak to pisze jeden publicysta, ani też nie tworzyli oni „aktu niewiedzy i niemocy”, jak się jakimś pocziwnie wydawało. Tworzyli rzecz realną.

Francja oscyluje pomiędzy „pokojem” a „bezpieczeństwem”. Tam gdzie zasada „pokój” staje w sprzeczności z zasadą „bezpieczeństwo” — zwykle zwycięża „pokój”. W danym wypadku myśleliśmy, że Francja będzie się dłużej targowała, że tak łatwo nie przetrwał zwycięstwa Włoch. Mój pesymizm został przez wypadki zdystansowany. Siedząc w Wilnie trudno jest prorokować, dlatego nie potrafimy wypowiedzieć poglądu, czy aby pośpieszność rządu franc. w uznaniu paktu czterech mocarstw nie wywoła jakiegoś przesilenia kapitalistycznego, upadku Daladier — Paul - Boncoura. Ale trzeba pamiętać przedewszystkiem o tem, z czego nie zdają sobie sprawy ludzie w rodzaju p. Walka Czarneckiego: „Francja nie pójdzie na wojnę z Niemcami. Wojny francusko-niemieckiej nie będzie”. Gdybyż to politycy polscy kierowali się w swych przewidywaniach temi dwoma aksjomatami: 1) konsolidacja mocarstw będzie postępowała naprzód, 2) wojny francusko - niemieckiej nie będzie.

W dyplomacji należy pamiętać, że protest nieuwzględniony to minus, to osłabienie tego, kto protestuje. Niestety wobec paktu czterech mocarstw zastosowaliśmy metodę znaną z czasów ewakuacji Nadrenji i innych tego rodzaju wypadków — protestów jawnych, przedewszystkiem ogłaszanych, przez nikogo nieuwzględnianych. Cat.

Protest Polski w Londynie

LONDYN. PAT. — „Evening Standard” donosi, że wczoraj ambasador Skirmunt odbył konferencję z angielskim ministrem spraw zagranicznych Simonem w sprawie paktu czterech mocarstw. Komentarze do tej konferencji dziennik zamieszcza pod tytułem: „Polska powiada: Nie”. — Dziennik pisze: Nowa interesująca sytuacja wytworzyła się dookoła propozycji paktu 4 mocarstw, wskutek zdecydowanego stanowiska, zajętego przez Polskę.

W czasie wczorajszej rozmowy z Simonem, ambasador polski miał oświadczyć brytyjskiemu ministrowi spraw zagranicznych, że rząd polski uważa za niedopuszczalne wszelkie grupowanie się mocarstw europejskich dla narzucenia jakichkolwiek decyzji wprost lub pośrednio innym państwom Europy. Ambasador Skirmunt miał dodać, że nawet gdyby tego rodzaju ugrupowanie doszło do skutku, to Polska w razie zaproszenia jej odmówiłaby przyłączenia się do takiego ugrupowania.

Kwiesis ponownie wybrany prezydentem Łotwy

RYGA. PAT. — O godz. 17 marszałek Sejmu Kalnins otworzył posiedzenie, ogłaszając, że na porządku dziennym są wybory prezydenta państwa. Łożę dyplomatyczną zajęli przedstawiciele państw, akredytowanych przy rządzie łotewskim.

Związek chłopski wysunął kandydaturę obecnego prezydenta państwa Alberta Kwiesisa, socjalni demokraci — kandydaturę marszałka Sejmu dr. Pawła

Kalninsa, zaś komuniści — kandydaturę Michała Bitte. W głosowaniu wzięło udział 96 posłów. Już w pierwszym głosowaniu obecny prezydent Albert Kwiesis otrzymał 52 głosy i tęsamem został ponownie wybrany prezydentem na przyszłą trzyletnią kadencję.

Dr. Paweł Kalnins otrzymał 25 głosów, kandydat komunistów — 9 głosów, zaś 10 kartek oddano białych.

Katastrofa największego sterowca „Akron” spadł do morza. — Piorun przyczyną awarii

NOWY YORK. PAT. — Należący do amerykańskiej marynarki sterowiec „Akron”, największy statek powietrzny świata, spadł do morza, w pobliżu pływającej latarni morskiej Barnegat, opodal wybrzeża Jersey. Niemiecki statek-cysterna „Phoebus” zdołał podobno uratować kilku członków załogi „Akronu”. Na pokładzie „Akronu” znajdowało się 77 ludzi.

NOWY YORK. PAT. — Sterowiec „Akron” spadł do morza o godz. 1.30 we dług czasu miejscowego. Na pokładzie sterowca znajdował się między innymi admirał Moffett, doradca amerykański na konferencję londyńską. Sterowiec unosił się dotychczas na falach, a nikt z członków załogi nie zginął. Jak się zdaje, na sterowcu nie było żadnego wybuchu, lecz był on prawdopodobnie zmuszony do opuszczenia się na morze. Parowiec niemiecki „Phoebus” krąży w pobliżu.

WASZYNGTON. PAT. — Jak przypuszczają, sterowiec Akron został rażony piorunem.

WASZYNGTON. PAT. — Depesza iskrowa ze statku Phoebus brzmi jak następuje: Zaraz po północy, płynąc z Nowego Yorku w kierunku Tampico, ujrzliśmy światła sterowca jeszcze w górze. W parę minut potem światła te błyskały niemal na powierzchni morza. Skierowaliśmy się w tę stronę i po pewnym czasie usłyszeliśmy krzyki, dochodzące z morza. Niezwłocznie spuszczone szalupy na wodę, lecz wszelka akcja była utrudniona przez szalejącą burzę. Zdołaliśmy uratować tylko 3 ludzi.

AKCJA RATOWNICZA.

WASZYNGTON. PAT. — Sterowiec „Akron” jest bardzo uszkodzony. Na północnym obojętym przez burzę i był otoczony błyskawicami. Wkrótce po północy — do nosi por. Wiley — sterowiec, znajdujący się na wysokości 16 tysięcy stóp, zaczął się gwałtownie opuszczać. Zaczęliśmy wyrzucać balast. Burza szalała w dal szczytu. Znajdowaliśmy się stale wśród błyskawic. Sterowiec wznosił się nieznacznie i o godzinie 0,30 znowu zaczął opadać. Mieliśmy wrażenie, że znajdujemy się w samym środku gwałtownej burzy. Wicher cisnął sterowcem na wszystkie strony. Zwołaaliśmy całą załogę „Akron” opuszczając się coraz niżej i wreszcie opadł na wodę, pogrążając się w nią tyłem. Uderzenie było tak gwałtowne, że w znacznym stopniu zdemolował to sterowiec. Przy świetle błyskawic — kończy uratowany rozbiitek — zobaczyłem ludzi, usiłujących pływać wśród szczytków sterowca. — Por. Wiley twierdzi, że w czasie katastrofy panował na sterowcu najzupełniejszy spokój.

Skandaliczne zajście w Katowicach

Za „ilustr. Kurj. Codziennym” powtarzamy takie informacje z Katowic.

KATOWICE, 2 kwietnia. (H) Stolica województwa śląskiego była w niedzielę widownią niezwyklej manifestacji, zorganizowanej przez górnośląską młodzież akademicką.

Przed południem zjawili się na mieście 5 samochodów z młodzieżą. Samochody zatrzymały się przy wszystkich kioskach gazetowych, młodzież wysiadła z nich i zabierała wszystkie pisma niemieckie, zarówno dzienniki jak tygodniki i miesięczniki, poczem samochody odjechały. Część zabranych czasopism niemieckich młodzież zatopiła w Rawie, część spaliła na stosie przed gmachem wojewódzkiem, a resztę stosunkowo największą ilość, zrzucano na rynek w Katowicach. Tutaj czasopisma niemieckie obiano benzyną i spalono.

RELACJA URATOWANEGO ROZBITKA

NOWY YORK. — Ukazało się pierwsze sprawozdanie urzędowe o katastrofie sterowca „Akron”, które nadesłał drogą radiową por. Wiley, jeden z członków dowództwa sterowca.

Według tego sprawozdania, około godziny 22 sterowiec znajdował się w okolicy

TELEGRAMY

POSEL ROBEW OPUSZCZA POLSKĘ.

WARSZAWA. PAT. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu 4 b. m. w godzinach popołudniowych posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Bułgarii p. Robewa, który wręczył p. Prezydentowi swe listy odwoławcze.

POSIEDZENIE KOMITETU EKONOMICZNEGO.

WARSZAWA. PAT. We wtorek dnia 4 b. m. odbyło się w Prezydium Rady Ministrów pod przewodnictwem p. premiera — A. Prystora posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów. Przedmiotem obrad były bieżące sprawy gospodarcze, a mianowicie sprawy pomocy żywnościowej dla ludności Podkarpacia i Kresów Wecho dnych, sprawa akcji obniżenia kosztów targowych i ubojowych oraz sprawa akcji terenowo - budowlanej.

WYJAZD EKIPY JEDZIECKIEJ DO NICEL.

Dnia 6 b. m. jeźdźcy polscy wyjeżdżają z Warszawy na międzynarodowe zawody hippiczne do Nicel, potem do Rzymu. — Wyjeżdżają: major Królikiewicz, rotm. Szosland, rotmistrz Kulesza, porucznicy Nehrlieh - Dąbski i Ruciński.

W dniu 13 b. m. szermierze masi wyjeżdżają do Monte - Carlo gdzie dnia 16 i 17 b. m. rozegrany zostanie międzynarodowy turniej drużynowy o puchar d-ru Hardeny w konkurencji bardzo mocnej.

STAN BEZROBOCIA W POLSCE.

WARSZAWA. PAT. Według danych statystycznych, liczba bezrobotnych zarejestrowanych w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy wynosiła w dniu 1 kwietnia r. b. 279.779 osób, co stanowi — spadek w stosunku do okresu poprzedniego o 7.863 osoby.

FABRYKI WŁOKNIENNICZE ROZPOCZĘŁY NORMALNĄ PRACĘ.

ŁÓDŹ. PAT. W dniu dzisiejszym po 4 tygodniowej przerwie spowodowanej strajkiem robotników przemysłu włókienniczego rozpoczęły normalną pracę wszystkie zakłady włókiennicze, należące do wielkiego i średniego przemysłu.

OBROŃCA INŻYNIERÓW ANGLISKICH W WARSZAWIE.

LONDYN. PAT. Obrony 4 inżynierów angielskich, aresztowanych w Moskwie, podjął się adw. Gates, znający doskonale język mosyjski. Adw. Gates wyjechał w tych dniach do Moskwy.

PROJEKT USTAWY O OGRANICZENIU IMPORTU DO ROSJI.

LONDYN. PAT. Projekt ustawy ograniczającej import z Rosji sowieckiej został przyjęty przez Izbę Gmin bez dyskusji w pierwszym czytaniu.

ZGON WADOWY PO PAWLE DOUMERZE.

PARYŻ. PAT. W jednej z klinik paryskich zmarła dziś po kilkutygodniowej chorobie wdowa po byłym zamordowanym prezydencie Francji Pawle Doumerze. — Pani Doumer poddała się musiała przed kilku tygodniami zabiegowi chirurgicznemu. Pogrzeb zmarłej odbędzie się w ewar tek. Prezydent Republiki Lebrun natychmiast po otrzymaniu wiadomości o śmierci pani Doumer udał się do pozostałej rodziny, składając kondolencje.

NORMAN DAVIS W LONDYNIE.

PARYŻ. PAT. We wtorek w godzinach wieczornych przybył do Paryża Norman Davis delegat amerykański na konferencję rozbrojeniową. Jak informuje prasa, Norman Davis opuszczając Londyn, oświadczył dziennikarzom, że pobyt jego w Londynie dotyczył sprawy światowej konferencji ekonomicznej, natomiast rozmowy jego w Paryżu w związku z wywołaną sytuacją rzeczy się będą przedawsi stkiem dookoła zagadnień politycznych.

spontanicznie zorganizowany manifestacyjny pochód przeszedł ul. 3 maja. Przed lokalem wydawnictwa „Kattowitzer Zig.” wznosiono okrzyki, piętnujące prowokację tego pisma.

Na miejscu zjawili się wkrótce policja i manifestację zlikwidowała.

Oczywiście słuszne jest, że policja te obrzydliwe, a tak szkodliwe dla polityki polskiej manifestacje zlikwidowała. Należy jednak ubolewać że wogóle do nich dopuściła. Jak widać policja w Katowicach działa nieudolnie, skoro nie miała informacji o gotującej się manifestacji.

Awantury Niemców są zwrócone przeciwko żydom. Z punktu widzenia filozoficznego, a także humanitarnego, należy te awantury potępić. Ale my w Europie reprezentujemy politykę pokoju i zrównoważenia; Niemcy — agresji, gwałtów i napadu. Tego rodzaju manifestacja jak w Katowicach, przyczynia się do zamącania tego obrazu. Organizatorzy tej głupiej manifestacji ciężką ponoszą winę przed Ojczyzną. Cat.

SILVA RERUM

Jak wygląda nasze szkolnictwo i stan oświaty w stosunku do innych państw? Głos Narodu (88) podaje ciekawe dane statystyczne.

Cyry, dotyczące uczącej się młodzieży w Polsce, dowodzą, że w porównaniu z innymi krajami nie stymulują bynajmniej na szarym kołcu. Biorąc pod uwagę nasze wyższe uczelnie i uwzględniając wydziały: teologiczne, filozoficzne, prawne, medyczne, inżynierskie i handlowe (a więc bez rolnictwa, wojskowości i itp.), przekonamy się, że na 100 tys. mieszkańców liczymy przeszło 136 słuchaczy, wówczas, gdy Belgia na tych samych wydziałach ma ich 121,9, Czechosłowacja 195,1, Francja — 156,1, Niemcy — 162,4 i t.d. Jeżeli liczbę słuchaczy wyższych uczelni na powyższych wydziałach w Polsce oznaczamy liczbą 100, to dla Belgii otrzymamy liczbę 89,6, dla Bułgarii 40,4, dla Czechosłowacji — 143,5, dla Francji — 114,8, dla Niemiec — 119,4, dla Szwecji 110 i t.d. Tak więc poza Czechosłowacją, dla której teoretycznie cyfra jest stosunkowo wysoka, w dziedzinie wyższego szkolnictwa nie odbiegamy daleko od Europy Zachodniej.

Tak — pocieszająco wygląda nasze szkolnictwo wyższe. Ciekawe byłoby zestawienie stosunku procentowego kończących studia do ogólnej ilości studentów, — czy pod tym względem dotrzymujemy kroku zagranicy, czy też ustępujemy jej?

Zastanawiające są dane, dotyczące dzieci szkół powszechnych, oraz ilości analabetyzów.

Jeżeli przyjąć za 100 cyfrę dzieci w szkołach powszechnych w Polsce (na tysiąc mieszkańców), to dla Belgii otrzymamy cyfrę 93,0, dla Bułgarii 79,1, dla Czechosłowacji — 190,6, dla Francji — 91,3, dla Holandii — 136,5, dla Szwecji — 97,4 i t.d. Stosunkowo zatem cyry, obrazujące stan i frekwencję szkół powszechnych w różnych krajach, układają się dla nas nawet korzystniej, aniżeli w zakresie szkolnictwa wyższego.

Dziwnym wobec tego wydać się może tak wysoki u nas stosunek odsetek nie umiających czytać i pisać, t.j. zupełnych analabetyzów do ogółu ludności w wieku ponad 15 lat. Liczymy u nas 35 proc. ich, gdy w Finlandii tylko 10 proc., we Francji 8,9 proc., w Czechosłowacji — 7,0 proc. w Belgii — 8,3 proc. i t.d.

A więc mamy wielką ilość studentów szkół wyższych, mamy olbrzymie rzesze dzieci w szkołach powszechnych, a jednocześnie posiadamy zatrważająco wielką ilość analabetyzów...

Pomimo wysokiego odsetka słuchaczy wyższych uczelni i pomimo rozpowszechnienia nauki początkowej, mamy więcej analabetyzów, aniżeli gdziekolwiek (z wyjątkiem Bułgarii, Hiszpanji, Rosji i paru jeszcze krajów). Składa się na to wiele przyczyn. Jedną z nich jest niewątpliwie rozdarcie przedwojenne na trzy zabory, nauczanie w obcym języku, upośledzenie szkolnictwa, u nas przez obce rządy i t.p. Bezpośrednio jednak rządy te nie wyrządziły nam w tym zakresie takiej szkody, jak pośrednio. Należy bowiem wziąć pod uwagę zjawisko gdzieś mało stosunkowo znane, t. zw. powrotnego analabetyzmu. Jednostka, która zdobyła umiejętność pisać i czytać, lecz w obcym języku, stopniowo zatracala ją, gdyż w życiu codziennym umiejętność ta stała się zgoła zbędna. Tym sposobem nie powstawała w środowisku rodzinnym atmosfera, sprzyjająca zachowaniu nabytej wiedzy, a młode pokolenie, wobec braku w domu książek i gazet, wpadało w analabetyzm powrotny.

Analabetyzm powrotny, — coś tu do potworne zjawisko!.. Z tem trudniej walczyć! Jednym z środków jest organizowanie ciekawych bibliotek na wsi. Tymczasem nietylko wieś nie ma bibliotek, ale nawet w stolicy dzieje się niedobrze.

O tem mówi Gazeta Warszawską (101).

Przed 75 laty — w roku 1858, powstała w Warszawie pierwsza czytelnia publiczna, bezpłatna, mająca na celu „zaopatrzenie ubogiej ludności Warszawy w książki treści moralnej i pouczającej”. Inicjatywę tę podjęło grono osób z ks. Janem Tadeuszem Lubomirskim i Janem Gauthierem na czele. Ze względów politycznych biblioteka założona została pod auspicjami warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, jako jedynego naówczas zalegalizowanej polskiej instytucji społecznej.

Władze rosyjskie zdawały sobie sprawę ze znaczenia tych czytelni. To też nieustannie szły, cenzura przewidywała książki, rewiz-

ZWIASTUNY WIOSNY



Od kilku dni uwijają się po ulicach miasta Warszawy wieśniaczki, sprzedające pierwsze zwiastuny wiosny, pospolite „bazie”.

SAMOCHÓD OSOBOWY
Nowej marki „BUICK”
model 25/25 — na chodzie — kompletnie nie drogo sprzedam za gotówkę. — Zgłoszenia i informacje: Hotel Europa pok. 16.

Obrazki z dzisiejszego Berlina

Podczas gdy w Berlinie bojkot sklepów żydowskich i rzemieślniczych od kilku dni szaleje w całej pełni, ludność uboższych dzielnic stolicy Rzeszy niemieckiej ma inne, smutne troski i zmartwienia. Wygląd miasta pod wieloma względami znacznie się zmienił. Stało się normalnym zjawiskiem, że całe długie ulice w ostatnich dniach zamknięte są kordonami policyjnymi, zwłaszcza w uboższych dzielnicach na północy i wschodzie miasta. Również na zachodzie i południu w uboższych dzielnicach są częste rewizje policyjne, bowiem tam wyłaziła się pojeździła żywo komunizm.

Przybywa samochodów z policjantami i policją pomocniczą: członkami S. A. i członkami Stahlhelmu, które to organizacje w Berlinie nawiązały współpracę. W jednej chwili ob-

sadzają się wszystkie wejścia do ulic w zamkniętych w sobie czworobokach. Nikt nie może wejść do zamkniętych ulic i musi poddać się kontroli dokumentów. Pomocnicze oddziały policyjne udają się na dachy, które również są strzeżone, aby nikt nie mógł zbiec, podczas gdy inni policjanci wkraczają do mieszkań.

Odbywa się gruntowna rewizja. Otwiera się szafy, rozrzuca się pościel, białe, często rozpruwa podszewki ubrań. Rewizja gruntowna. Znalazione papiery bada się na miejscu. Jeżeli coś budzi podejrzenie, policja odprawia właściciela na Alexanderplatz. Konfiskuje się przytem noże kuchenne, a biada temu, u którego znaleziono brzoń palną. Następnie wszyscy mieszkańcy wędrują do więzienia śledczego.

Grupki ludzi, odprawiane w ten sposób do więzienia spotkać można bardzo często. Są to marksisti, wrogowie porządku społecznego. Niekiedy mieszkańcy otoczonej kordonem dzielnic starają się zbiec na dach. Wtedy następuje popoch. Policjanci na dachach strzelają, aby nastraszyć uciekających i zmusić ich do powrotu.

Obławy prowadzone są przedwzrostkiem dla wyłapania komunistów. Ale dają się też we znaki i innym żywiolom. „Katholischer Kirchenblatt” berlińskiej diecezji, publikuje list „Johannes-Bundu”, stowarzyszenia dla szerzenia Rzeszy Chrystusa. Czasopismo to w ten sposób opisuje obławę:

W piątek wieczór o godzinie trzy kwadrans na dziedzińcu odbywała się w naszym Johannaushaus w ulicy Eckerta rewizja osobista. Rewizji dokonywał urzędnik kryminalny, kilku członków S. A. i urzędnik policyjny. Podczas rewizji w domu odprawiono siedem osób. Następnie przeprowadzono rewizję w hospicjum dla księży i laików. W biurze szukano broń i gruntownie zrewidowano dwa piętra naszego domu. Szafy, które nie mogły być otwarte, zostały rozbite.

Następnie jeden z rewidujących wkroczył do sali, gdzie odbywał się kurs katolickiej szkoły ludowej. Na sali było 3 osoby a wszyscy panowie i wszystkie panie wezwane były do podniesienia rąk. I tu szukano broni.

W międzyczasie przywołano policyjnego urzędnika, który wezwał obecnych do kontynuowania nauki.

Tak przedstawia się zatem obława w domu katolickiego Charitas. K. R.

Wracamy do tego, od czego się zaczęło: do ofiarności społeczeństwa. Oby ono nie zawiodło!.. Lector.

POPIERAJĄCIE L.O.P.P.I

STANOWCZA ODPOWIEDZ NIEMIECKA SOWIETOM

„Niemcy nie ścierpią żadnej ingerencji w swe sprawy wewnętrzne”

BERLIN. PAT. — Przedstawicielstwo sowieckie w Berlinie interwenjowało w sprawie rewizji w sowieckich przedstawicielstwach handlowych w Niemczech. W odpowiedzi na to, że strony niemieckiej oświadczone, jak donosi biuro Conti, że Niemcy nie ścierpią żadnej ingerencji w swe sprawy wewnętrzne. Prasa zaznacza, że walka z komunizmem w Niemczech niema nic wspólnego ze stosunkami z Rosją Sowiecką.

REWIZJE U ŻYDÓW W POSZUKIWANIU BRONI.

BERLIN. PAT. — Wczoraj w Berlinie policja przeprowadziła wielką obławę w dzielnicy żydowskiej, którą ołoczono kordonem 400 policjantów, wspomaganą przez 100 ludzi policji pomocniczej. Publiczność, wychodząca z synagogi legitymowano. 30 osób, które nie mogły się wylegitymować, odstawiono do przemydli. W wielu domach przeprowadzono rewizje. Według komunikatu biura Conti, wynik poszukiwania broni był niewielki.

POBIEC URZĘDNIKA POLSKIEGO KONSULATU W ESSEN.

ESSEN. PAT. — W Kolonii grupa osób, wśród których było kilku w mundurach partii narodowo-socjalistycznej, napadła na obywa-

teli polskich: współpracownika konsulatu R.P. w Essen Lejka oraz prezesa Związku Polskich Robotników Rolnych Józefa Patkowskiego. Zostali oni pobici do krwi. Patkowski dotychczas przebywa w szpitalu.

Prezydent policji w Kolonii wyraził konsulu polskiemu w Essen ubolewanie z powodu zajścia i zapewnił, że poczynił odpowiednie kroki, by podobne wypadki nie zdarzały się w przyszłości. Zajście powyższe miało miejsce w niedzielę dnia 2 kwietnia wieczorem.

UCIECZKA ŻYDÓW DO POLSKI.

KRÓLEWSKA HUTA. PAT. — Przez punkt graniczny koło Bytomia przyjechało do Polski z Niemiec około 900 żydów — obywateli polskich oraz 400 obywateli niemieckich, pochodzących z Żydowskiego, Uciekli oni z Niemiec na skutek przesładowań hitlerowców.

ARESZTOWANIE DZIENNIKARZA ANGIELSKIEGO.

BERLIN. PAT. — Aresztowano tu dzienni-

W przeddzień rządów hitlerowskich w Gdańsku

GDANSK. PAT. — Sytuacja wewnątrz polityczna Wolnego Miasta Gdańska ulegała powolnemu, ale na krótko opiera się Senat Wolnego Miasta Gdańska, który opiera się na koalicyjnej większości. Biuro prasowe Senatu ogłasza dziś, że blok Zjednoczenia Narodowego, t. j. jedna z trzech partii, wchodzących do koalicji senackiej, zawiadomił Senat, iż większość bloku nie popiera złożonego przez Senat projektu ustawy o pełnomocnictwach. Wobec tego Senat uważa że koalicyja, na której się opiera, jest zerwana i projekt ustawy o pełnomocnictwach z Volkstagu wycofuje.

Z drugiej strony — jak się dowiadujemy, partja narodowych liberałów, wchodząca w skład bloku Zjednoczenia narodowego, wypowiedziała się kategorycznie, za wznowieniem rokowań między partjami koalicyjnymi.

W przeddzień rządów hitlerowskich w Gdańsku

GDANSK. PAT. — Sytuacja wewnątrz polityczna Wolnego Miasta Gdańska ulegała powolnemu, ale na krótko opiera się Senat Wolnego Miasta Gdańska, który opiera się na koalicyjnej większości. Biuro prasowe Senatu ogłasza dziś, że blok Zjednoczenia Narodowego, t. j. jedna z trzech partii, wchodzących do koalicji senackiej, zawiadomił Senat, iż większość bloku nie popiera złożonego przez Senat projektu ustawy o pełnomocnictwach. Wobec tego Senat uważa że koalicyja, na której się opiera, jest zerwana i projekt ustawy o pełnomocnictwach z Volkstagu wycofuje.

Z drugiej strony — jak się dowiadujemy, partja narodowych liberałów, wchodząca w skład bloku Zjednoczenia narodowego, wypowiedziała się kategorycznie, za wznowieniem rokowań między partjami koalicyjnymi.

GDANSK. PAT. — Sytuacja wewnątrz polityczna Wolnego Miasta Gdańska ulegała powolnemu, ale na krótko opiera się Senat Wolnego Miasta Gdańska, który opiera się na koalicyjnej większości. Biuro prasowe Senatu ogłasza dziś, że blok Zjednoczenia Narodowego, t. j. jedna z trzech partii, wchodzących do koalicji senackiej, zawiadomił Senat, iż większość bloku nie popiera złożonego przez Senat projektu ustawy o pełnomocnictwach. Wobec tego Senat uważa że koalicyja, na której się opiera, jest zerwana i projekt ustawy o pełnomocnictwach z Volkstagu wycofuje.

Z drugiej strony — jak się dowiadujemy, partja narodowych liberałów, wchodząca w skład bloku Zjednoczenia narodowego, wypowiedziała się kategorycznie, za wznowieniem rokowań między partjami koalicyjnymi.

GDANSK. PAT. — Sytuacja wewnątrz polityczna Wolnego Miasta Gdańska ulegała powolnemu, ale na krótko opiera się Senat Wolnego Miasta Gdańska, który opiera się na koalicyjnej większości. Biuro prasowe Senatu ogłasza dziś, że blok Zjednoczenia Narodowego, t. j. jedna z trzech partii, wchodzących do koalicji senackiej, zawiadomił Senat, iż większość bloku nie popiera złożonego przez Senat projektu ustawy o pełnomocnictwach. Wobec tego Senat uważa że koalicyja, na której się opiera, jest zerwana i projekt ustawy o pełnomocnictwach z Volkstagu wycofuje.

Z drugiej strony — jak się dowiadujemy, partja narodowych liberałów, wchodząca w skład bloku Zjednoczenia narodowego, wypowiedziała się kategorycznie, za wznowieniem rokowań między partjami koalicyjnymi.

GDANSK. PAT. — Sytuacja wewnątrz polityczna Wolnego Miasta Gdańska ulegała powolnemu, ale na krótko opiera się Senat Wolnego Miasta Gdańska, który opiera się na koalicyjnej większości. Biuro prasowe Senatu ogłasza dziś, że blok Zjednoczenia Narodowego, t. j. jedna z trzech partii, wchodzących do koalicji senackiej, zawiadomił Senat, iż większość bloku nie popiera złożonego przez Senat projektu ustawy o pełnomocnictwach. Wobec tego Senat uważa że koalicyja, na której się opiera, jest zerwana i projekt ustawy o pełnomocnictwach z Volkstagu wycofuje.

Z drugiej strony — jak się dowiadujemy, partja narodowych liberałów, wchodząca w skład bloku Zjednoczenia narodowego, wypowiedziała się kategorycznie, za wznowieniem rokowań między partjami koalicyjnymi.

GDANSK. PAT. — Sytuacja wewnątrz polityczna Wolnego Miasta Gdańska ulegała powolnemu, ale na krótko opiera się Senat Wolnego Miasta Gdańska, który opiera się na koalicyjnej większości. Biuro prasowe Senatu ogłasza dziś, że blok Zjednoczenia Narodowego, t. j. jedna z trzech partii, wchodzących do koalicji senackiej, zawiadomił Senat, iż większość bloku nie popiera złożonego przez Senat projektu ustawy o pełnomocnictwach. Wobec tego Senat uważa że koalicyja, na której się opiera, jest zerwana i projekt ustawy o pełnomocnictwach z Volkstagu wycofuje.

Z drugiej strony — jak się dowiadujemy, partja narodowych liberałów, wchodząca w skład bloku Zjednoczenia narodowego, wypowiedziała się kategorycznie, za wznowieniem rokowań między partjami koalicyjnymi.

GDANSK. PAT. — Sytuacja wewnątrz polityczna Wolnego Miasta Gdańska ulegała powolnemu, ale na krótko opiera się Senat Wolnego Miasta Gdańska, który opiera się na koalicyjnej większości. Biuro prasowe Senatu ogłasza dziś, że blok Zjednoczenia Narodowego, t. j. jedna z trzech partii, wchodzących do koalicji senackiej, zawiadomił Senat, iż większość bloku nie popiera złożonego przez Senat projektu ustawy o pełnomocnictwach. Wobec tego Senat uważa że koalicyja, na której się opiera, jest zerwana i projekt ustawy o pełnomocnictwach z Volkstagu wycofuje.

Z drugiej strony — jak się dowiadujemy, partja narodowych liberałów, wchodząca w skład bloku Zjednoczenia narodowego, wypowiedziała się kategorycznie, za wznowieniem rokowań między partjami koalicyjnymi.

GDANSK. PAT. — Sytuacja wewnątrz polityczna Wolnego Miasta Gdańska ulegała powolnemu, ale na krótko opiera się Senat Wolnego Miasta Gdańska, który opiera się na koalicyjnej większości. Biuro prasowe Senatu ogłasza dziś, że blok Zjednoczenia Narodowego, t. j. jedna z trzech partii, wchodzących do koalicji senackiej, zawiadomił Senat, iż większość bloku nie popiera złożonego przez Senat projektu ustawy o pełnomocnictwach. Wobec tego Senat uważa że koalicyja, na której się opiera, jest zerwana i projekt ustawy o pełnomocnictwach z Volkstagu wycofuje.

Z drugiej strony — jak się dowiadujemy, partja narodowych liberałów, wchodząca w skład bloku Zjednoczenia narodowego, wypowiedziała się kategorycznie, za wznowieniem rokowań między partjami koalicyjnymi.

GDANSK. PAT. — Sytuacja wewnątrz polityczna Wolnego Miasta Gdańska ulegała powolnemu, ale na krótko opiera się Senat Wolnego Miasta Gdańska, który opiera się na koalicyjnej większości. Biuro prasowe Senatu ogłasza dziś, że blok Zjednoczenia Narodowego, t. j. jedna z trzech partii, wchodzących do koalicji senackiej, zawiadomił Senat, iż większość bloku nie popiera złożonego przez Senat projektu ustawy o pełnomocnictwach. Wobec tego Senat uważa że koalicyja, na której się opiera, jest zerwana i projekt ustawy o pełnomocnictwach z Volkstagu wycofuje.

Z drugiej strony — jak się dowiadujemy, partja narodowych liberałów, wchodząca w skład bloku Zjednoczenia narodowego, wypowiedziała się kategorycznie, za wznowieniem rokowań między partjami koalicyjnymi.

GDANSK. PAT. — Sytuacja wewnątrz polityczna Wolnego Miasta Gdańska ulegała powolnemu, ale na krótko opiera się Senat Wolnego Miasta Gdańska, który opiera się na koalicyjnej większości. Biuro prasowe Senatu ogłasza dziś, że blok Zjednoczenia Narodowego, t. j. jedna z trzech partii, wchodzących do koalicji senackiej, zawiadomił Senat, iż większość bloku nie popiera złożonego przez Senat projektu ustawy o pełnomocnictwach. Wobec tego Senat uważa że koalicyja, na której się opiera, jest zerwana i projekt ustawy o pełnomocnictwach z Volkstagu wycofuje.

Z drugiej strony — jak się dowiadujemy, partja narodowych liberałów, wchodząca w skład bloku Zjednoczenia narodowego, wypowiedziała się kategorycznie, za wznowieniem rokowań między partjami koalicyjnymi.

GDANSK. PAT. — Sytuacja wewnątrz polityczna Wolnego Miasta Gdańska ulegała powolnemu, ale na krótko opiera się Senat Wolnego Miasta Gdańska, który opiera się na koalicyjnej większości. Biuro prasowe Senatu ogłasza dziś, że blok Zjednoczenia Narodowego, t. j. jedna z trzech partii, wchodzących do koalicji senackiej, zawiadomił Senat, iż większość bloku nie popiera złożonego przez Senat projektu ustawy o pełnomocnictwach. Wobec tego Senat uważa że koalicyja, na której się opiera, jest zerwana i projekt ustawy o pełnomocnictwach z Volkstagu wycofuje.

Z drugiej strony — jak się dowiadujemy, partja narodowych liberałów, wchodząca w skład bloku Zjednoczenia narodowego, wypowiedziała się kategorycznie, za wznowieniem rokowań między partjami koalicyjnymi.

GDANSK. PAT. — Sytuacja wewnątrz polityczna Wolnego Miasta Gdańska ulegała powolnemu, ale na krótko opiera się Senat Wolnego Miasta Gdańska, który opiera się na koalicyjnej większości. Biuro prasowe Senatu ogłasza dziś, że blok Zjednoczenia Narodowego, t. j. jedna z trzech partii, wchodzących do koalicji senackiej, zawiadomił Senat, iż większość bloku nie popiera złożonego przez Senat projektu ustawy o pełnomocnictwach. Wobec tego Senat uważa że koalicyja, na której się opiera, jest zerwana i projekt ustawy o pełnomocnictwach z Volkstagu wycofuje.

Z drugiej strony — jak się dowiadujemy, partja narodowych liberałów, wchodząca w skład bloku Zjednoczenia narodowego, wypowiedziała się kategorycznie, za wznowieniem rokowań między partjami koalicyjnymi.

GDANSK. PAT. — Sytuacja wewnątrz polityczna Wolnego Miasta Gdańska ulegała powolnemu, ale na krótko opiera się Senat Wolnego Miasta Gdańska, który opiera się na koalicyjnej większości. Biuro prasowe Senatu ogłasza dziś, że blok Zjednoczenia Narodowego, t. j. jedna z trzech partii, wchodzących do koalicji senackiej, zawiadomił Senat, iż większość bloku nie popiera złożonego przez Senat projektu ustawy o pełnomocnictwach. Wobec tego Senat uważa że koalicyja, na której się opiera, jest zerwana i projekt ustawy o pełnomocnictwach z Volkstagu wycofuje.

Z drugiej strony — jak się dowiadujemy, partja narodowych liberałów, wchodząca w skład bloku Zjednoczenia narodowego, wypowiedziała się kategorycznie, za wznowieniem rokowań między partjami koalicyjnymi.

GDANSK. PAT. — Sytuacja wewnątrz polityczna Wolnego Miasta Gdańska ulegała powolnemu, ale na krótko opiera się Senat Wolnego Miasta Gdańska, który opiera się na koalicyjnej większości. Biuro prasowe Senatu ogłasza dziś, że blok Zjednoczenia Narodowego, t. j. jedna z trzech partii, wchodzących do koalicji senackiej, zawiadomił Senat, iż większość bloku nie popiera złożonego przez Senat projektu ustawy o pełnomocnictwach. Wobec tego Senat uważa że koalicyja, na której się opiera, jest zerwana i projekt ustawy o pełnomocnictwach z Volkstagu wycofuje.

Z drugiej strony — jak się dowiadujemy, partja narodowych liberałów, wchodząca w skład bloku Zjednoczenia narodowego, wypowiedziała się kategorycznie, za wznowieniem rokowań między partjami koalicyjnymi.

GDANSK. PAT. — Sytuacja wewnątrz polityczna Wolnego Miasta Gdańska ulegała powolnemu, ale na krótko opiera się Senat Wolnego Miasta Gdańska, który opiera się na koalicyjnej większości. Biuro prasowe Senatu ogłasza dziś, że blok Zjednoczenia Narodowego, t. j. jedna z trzech partii, wchodzących do koalicji senackiej, zawiadomił Senat, iż większość bloku nie popiera złożonego przez Senat projektu ustawy o pełnomocnictwach. Wobec tego Senat uważa że koalicyja, na której się opiera, jest zerwana i projekt ustawy o pełnomocnictwach z Volkstagu wycofuje.

Z drugiej strony — jak się dowiadujemy, partja narodowych liberałów, wchodząca w skład bloku Zjednoczenia narodowego, wypowiedziała się kategorycznie, za wznowieniem rokowań między partjami koalicyjnymi.

GDANSK. PAT. — Sytuacja wewnątrz polityczna Wolnego Miasta Gdańska ulegała powolnemu, ale na krótko opiera się Senat Wolnego Miasta Gdańska, który opiera się na koalicyjnej większości. Biuro prasowe Senatu ogłasza dziś, że blok Zjednoczenia Narodowego, t. j. jedna z trzech partii, wchodzących do koalicji senackiej, zawiadomił Senat, iż większość bloku nie popiera złożonego przez Senat projektu ustawy o pełnomocnictwach. Wobec tego Senat uważa że koalicyja, na której się opiera, jest zerwana i projekt ustawy o pełnomocnictwach z Volkstagu wycofuje.

Z drugiej strony — jak się dowiadujemy, partja narodowych liberałów, wchodząca w skład bloku Zjednoczenia narodowego, wypowiedziała się kategorycznie, za wznowieniem rokowań między partjami koalicyjnymi.

karza angielskiego Catchpola pod zarzutem rozpowszechniania nieprawdziwych wiadomości. W mieszkaniu jego przeprowadzono rewizję Catchpola jest sekretarzem międzynarodowej organizacji kwadrów. Również aresztowano w Berlinie dziennikarza angielskiego Fräsera.

INTERWENCJA AMBASADORA BRYTYJSKIEGO.

LONDYN. PAT. — W Londynie wywołano wielkie wrażenie aresztowaniem przez hitlerowców dwóch obywateli brytyjskich, sekretarza międzynarodowej organizacji kwadrów, Catchpola i dziennikarza Fräsera. Zławsza aresztowanie Catchpola, którego cała działalność jako kwadra poświęcona była wyłącznie akcji na rzecz pokoju. Aresztowania te wywołały w kołach politycznych silne oburzenie. — W Izbie Gmin zapytano dziś rząd o los aresztowanych i wiceminister spraw zagranicznych Eden oświadczył, że ambasador brytyjski w Berlinie otrzymał już polecenie bezwzględnej interwencji.

LONDYN. PAT. — W Londynie wywołano wielkie wrażenie aresztowaniem przez hitlerowców dwóch obywateli brytyjskich, sekretarza międzynarodowej organizacji kwadrów, Catchpola i dziennikarza Fräsera. Zławsza aresztowanie Catchpola, którego cała działalność jako kwadra poświęcona była wyłącznie akcji na rzecz pokoju. Aresztowania te wywołały w kołach politycznych silne oburzenie. — W Izbie Gmin zapytano dziś rząd o los aresztowanych i wiceminister spraw zagranicznych Eden oświadczył, że ambasador brytyjski w Berlinie otrzymał już polecenie bezwzględnej interwencji.

LONDYN. PAT. — W Londynie wywołano wielkie wrażenie aresztowaniem przez hitlerowców dwóch obywateli brytyjskich, sekretarza międzynarodowej organizacji kwadrów, Catchpola i dziennikarza Fräsera. Zławsza aresztowanie Catchpola, którego cała działalność jako kwadra poświęcona była wyłącznie akcji na rzecz pokoju. Aresztowania te wywołały w kołach politycznych silne oburzenie. — W Izbie Gmin zapytano dziś rząd o los aresztowanych i wiceminister spraw zagranicznych Eden oświadczył, że ambasador brytyjski w Berlinie otrzymał już polecenie bezwzględnej interwencji.

LONDYN. PAT. — W Londynie wywołano wielkie wrażenie aresztowaniem przez hitlerowców dwóch obywateli brytyjskich, sekretarza międzynarodowej organizacji kwadrów, Catchpola i dziennikarza Fräsera. Zławsza aresztowanie Catchpola, którego cała działalność jako kwadra poświęcona była wyłącznie akcji na rzecz pokoju. Aresztowania te wywołały w kołach politycznych silne oburzenie. — W Izbie Gmin zapytano dziś rząd o los aresztowanych i wiceminister spraw zagranicznych Eden oświadczył, że ambasador brytyjski w Berlinie otrzymał już polecenie bezwzględnej interwencji.

LONDYN. PAT. — W Londynie wywołano wielkie wrażenie aresztowaniem przez hitlerowców dwóch obywateli brytyjskich, sekretarza międzynarodowej organizacji kwadrów, Catchpola i dziennikarza Fräsera. Zławsza aresztowanie Catchpola, którego cała działalność jako kwadra poświęcona była wyłącznie akcji na rzecz pokoju. Aresztowania te wywołały w kołach politycznych silne oburzenie. — W Izbie Gmin zapytano dziś rząd o los aresztowanych i wiceminister spraw zagranicznych Eden oświadczył, że ambasador brytyjski w Berlinie otrzymał już polecenie bezwzględnej interwencji.

LONDYN. PAT. — W Londynie wywołano wielkie wrażenie aresztowaniem przez hitlerowców dwóch obywateli brytyjskich, sekretarza międzynarodowej organizacji kwadrów, Catchpola i dziennikarza Fräsera. Zławsza aresztowanie Catchpola, którego cała działalność jako kwadra poświęcona była wyłącznie akcji na rzecz pokoju. Aresztowania te wywołały w kołach politycznych silne oburzenie. — W Izbie Gmin zapytano dziś rząd o los aresztowanych i wiceminister spraw zagranicznych Eden oświadczył, że ambasador brytyjski w Berlinie otrzymał już polecenie bezwzględnej interwencji.

LONDYN. PAT. — W Londynie wywołano wielkie wrażenie aresztowaniem przez hitlerowców dwóch obywateli brytyjskich, sekretarza międzynarodowej organizacji kwadrów, Catchpola i dziennikarza Fräsera. Zławsza aresztowanie Catchpola, którego cała działalność jako kwadra poświęcona była wyłącznie akcji na rzecz pokoju. Aresztowania te wywołały w kołach politycznych silne oburzenie. — W Izbie Gmin zapytano dziś rząd o los aresztowanych i wiceminister spraw zagranicznych Eden oświadczył, że ambasador brytyjski w Berlinie otrzymał już polecenie bezwzględnej interwencji.

LONDYN. PAT. — W Londynie wywołano wielkie wrażenie aresztowaniem przez hitlerowców dwóch obywateli brytyjskich, sekretarza międzynarodowej organizacji kwadrów, Catchpola i dziennikarza Fräsera. Zławsza aresztowanie Catchpola, którego cała działalność jako kwadra poświęcona była wyłącznie akcji na rzecz pokoju. Aresztowania te wywołały w kołach politycznych silne oburzenie. — W Izbie Gmin zapytano dziś rząd o los aresztowanych i wiceminister spraw zagranicznych Eden oświadczył, że ambasador brytyjski w Berlinie otrzymał już polecenie bezwzględnej interwencji.

LONDYN. PAT. — W Londynie wywołano wielkie wrażenie aresztowaniem przez hitlerowców dwóch obywateli brytyjskich, sekretarza międzynarodowej organizacji kwadrów, Catchpola i dziennikarza Fräsera. Zławsza aresztowanie Catchpola, którego cała działalność jako kwadra poświęcona była wyłącznie akcji na rzecz pokoju. Aresztowania te wywołały w kołach politycznych silne oburzenie. — W Izbie Gmin zapytano dziś rząd o los aresztowanych i wiceminister spraw zagranicznych Eden oświadczył, że ambasador brytyjski w Berlinie otrzymał już polecenie bezwzględnej interwencji.

LONDYN. PAT. — W Londynie wywołano wielkie wrażenie aresztowaniem przez hitlerowców dwóch obywateli brytyjskich, sekretarza międzynarodowej organizacji kwadrów, Catchpola i dziennikarza Fräsera. Zławsza aresztowanie Catchpola, którego cała działalność jako kwadra poświęcona była wyłącznie akcji na rzecz pokoju. Aresztowania te wywołały w kołach politycznych silne oburzenie. — W Izbie Gmin zapytano dziś rząd o los aresztowanych i wiceminister spraw zagranicznych Eden oświadczył, że ambasador brytyjski w Berlinie otrzymał już polecenie bezwzględnej interwencji.

LONDYN. PAT. — W Londynie wywołano wielkie wrażenie aresztowaniem przez hitlerowców dwóch obywateli brytyjskich, sekretarza międzynarodowej organizacji kwadrów, Catchpola i dziennikarza Fräsera. Zławsza aresztowanie Catchpola, którego cała działalność jako kwadra poświęcona była wyłącznie akcji na rzecz pokoju. Aresztowania te wywołały w kołach politycznych silne oburzenie. — W Izbie Gmin zapytano dziś rząd o los aresztowanych i wiceminister spraw zagranicznych Eden oświadczył, że ambasador brytyjski w Berlinie otrzymał już polecenie bezwzględnej interwencji.

LONDYN. PAT. — W Londynie wywołano wielkie wrażenie aresztowaniem przez hitlerowców dwóch obywateli brytyjskich, sekretarza międzynarodowej organizacji kwadrów, Catchpola i dziennikarza Fräsera. Zławsza aresztowanie Catchpola, którego cała działalność jako kwadra poświęcona była wyłącznie akcji na rzecz pokoju. Aresztowania te wywołały w kołach politycznych silne oburzenie. — W Izbie Gmin zapytano dziś rząd o los aresztowanych i wiceminister spraw zagranicznych Eden oświadczył, że ambasador brytyjski w Berlinie otrzymał już polecenie bezwzględnej interwencji.

LONDYN. PAT. — W Londynie wywołano wielkie wrażenie aresztowaniem przez hitlerowców dwóch obywateli brytyjskich, sekretarza międzynarodowej organizacji kwadrów, Catchpola i dziennikarza Fräsera. Zławsza aresztowanie Catchpola, którego cała działalność jako kwadra poświęcona była wyłącznie akcji na rzecz pokoju. Aresztowania te wywołały w kołach politycznych silne oburzenie. — W Izbie Gmin zapytano dziś rząd o los aresztowanych i wiceminister spraw zagranicznych Eden oświadczył, że ambasador brytyjski w Berlinie otrzymał już polecenie bezwzględnej interwencji.

LONDYN. PAT. — W Londynie wywołano wielkie wrażenie aresztowaniem przez hitlerowców dwóch obywateli brytyjskich, sekretarza międzynarodowej organizacji kwadrów, Catchpola i dziennikarza Fräsera. Zławsza aresztowanie Catchpola, którego cała działalność jako kwadra poświęcona była wyłącznie akcji na rzecz pokoju. Aresztowania te wywołały w kołach politycznych silne oburzenie. — W Izbie Gmin zapytano dziś rząd o los aresztowanych i wiceminister spraw zagranicznych Eden oświadczył, że ambasador brytyjski w Berlinie otrzymał już polecenie bezwzględnej interwencji.

LONDYN. PAT. — W Londynie wywołano wielkie wrażenie aresztowaniem przez hitlerowców dwóch obywateli brytyjskich, sekretarza międzynarodowej organizacji kwadrów, Catchpola i dziennikarza Fräsera. Zławsza areszt

Teatr szkolny

Doprawdy: „Dziennik urzędowy Kuratorium Okr. Szk. Wileńskiego” staje się jednym z najciekawszych wileńskich czasopism, bo zawiera materiał „budujący”.

Zeszyt marcowy przyniósł radosną zapowiedź zdecydowanej walki z obchodami, która na terenie szkół przybrała rozmiary zjawy i formy najmniej właściwe; zeszyt kwietniowy daje ciekawą wzmiankę o teatrze szkolnym w Wilnie.

Artykuł o teatrze szkolnym jest, co prawda, bardzo naiwnie napisany, pełen jest entuzjastycznych wykrzykników i wymownych wielokropków i wygląda pstro od kursywy, podkreślającej coś niezmiernie ważnego w co drugim zdaniu, ale zawiera jedną wiadomość, którą usprawiedliwia taka, niezupełnie właściwą formę. Mianowicie:

„Dotychczas na przedstawieniach czterech sztuk, było w teatrze przeszło 26.000 młodzieży szkół średnich m. Wilna i najbliższej okolicy”.

Dwadzieścia sześć tysięcy młodzieży w teatrze, jest to zjawisko w obecnych czasach niepospolite. Może ono mieć wprost obrzeczne znaczenie w dziele wychowania młodego pokolenia, a jeszcze większe w dziele popularyzacji teatru i arcydzieł literatury. To też z uznaniem przywitać można pomysł udostępnienia teatru szerokim masom młodzieży szkolnej. Ewentualne zastrzeżenia dotyczący może samej organizacji teatru szkolnego, no do oboru, oraz inscenizacji sztuk. Do tej sprawy wrócimy przy najbliższej sposobności, — obecnie tylko zaznaczymy, że sztuki, spopularyzowane wśród naszej młodzieży, były dotychczas: Niebieski Ptak, Zygmun August, Don Karlos i Ucieka mi przepióreczka.

Pierwsze trzy sztuki weszły do ogólnego repertuaru teatru Wielkiego i są dobrze znane publiczności, czwarta została wystawiona specjalnie dla młodzieży, nie miała t. zw. premyjery prasowej, nie doczekała się więc żadnych wzmianek recenzyjnych.

Tylko wskutek nagłego odwołania premjery C. w. erwin limuzyny 1 b.m., publiczność mogła zobaczyć Przepióreczkę.

W rolach głównych występują: dyr. M. Szpakiewicz (Przełęcz), W. Kaczmarek (Smuگون), i I. Paszkowska (Smugonia).

Trzeba podkreślić bardzo starannie i dobrze przemysłowe wystawienie sztuki. Dyr. Szpakiewicz, jako Przełęcz, miał na gruncie wileńskim szczególnie trudne zadanie, gdyż Wilno znajduje się pod sugestią niezawodnie najsłabszego Przełęczego, jakim jest Osterwa. Po Osterwie więc każdy, najlepszy nawet, wykonawca roli Przełęczego, będzie budził pewne zastrzeżenia, gdyż będzie inny, niż Osterwa. Trudno się zdobyć na całkowitą obiektywność.

P. Kaczmarek jest bardzo dobrym Smugoniem. Inni wykonawcy stoją na odpowiednim poziomie (wyróżniają się: p.p. Łodziński i Szymski), natomiast p. Irena Paszkowska, jako Smugonia. Panna I. Paszkowska.

Ta młoda artystka zamieniała swoją talent, ale dopiero w roli Smugonowej wykazała, jakimi rozporządza możliwościami! Smugonia p. Paszkowskiej była istotą tak żywą, tak wzruszającą i porwującą żywą, że utalentowanej artystce należy serdecznie pogratulować i jeszcze serdeczniej — podziękować.

Przepióreczkę warto pokazać szerszej publiczności. W. Ch.

KRONIKA



SRODA
Dnia 5
Wszystko jutro
Celstycza

Wschód słońca o. 4,49
Zachód słońca o. 5,57

KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ U.S.B. W WILNIE

z dnia 4 kwietnia 1933 r.
Ciśnienie średnie: 746.
Temperatura średnia: +4.
Temperatura najwyższa: +8.
Temperatura najniższa: -1.
Opad w mm.: 2.
Wiatr: południowo - zachodni.
Tendencja: stan stały, potem wzrost.
Uwagi: deszcz z przerwami.

PROGNOZA POGODY P.I.M. a na dzień dzisiejszy:

Zachmurzenie zmienne, przeważnie duże, z przelotnymi opadami. Dość ciepło. Umiarkowane, chwilami porywiste wiatry z kierunków zachodnich.

MIEJSKA

— PRELIMINARZ BUDŻETOWY. W przyszłym tygodniu projekt preliminarza budżetowego na 33/34 wejdzie pod obrady radzieckiej komisji finansowej.

— PROJEKT NOWOCZESNEJ CHŁODNI. Dziś w Izbie Rzemieślniczej odbędzie się konferencja w sprawie powstałego projektu budowy w Wilnie nowoczesnej chłodziarki eksportowej.

— POMIARY MIASTA. Trwając od paru lat prace nad planem regulacyjnym miasta są już na ukończeniu.

— TRANZJAKOWA RYNKU. Rynek rybny z ul. Jeziołnej zostanie ostatecznie przeniesiony na ul. Stefańska. Przeniesiony odbędzie się w końcu kwietnia.

SKARBOWA

— KARY ZA NIEWYKUPIENIE PATENTÓW. Izba Skarbowa została upoważniona do anulowania kar nałożonych na kupców, którzy nie wykupili w czasie do 1 stycznia świadectw przemysłowych, lecz dokonali tego do dnia 15 stycznia.

— OSTATNIA DODATKOWA KOMISJA POKOROWA. W dniu 19 b. m. odbędzie się ostatnia dodatkowa komisja pokorowa. W dniu 1 maja rozpocznie się pobór rocz. 1932.

— POBÓR. Zakwalifikowani do piechoty poborowi roczn. 1911 pochodzący z terenu miasta, zostali w dn. 2 i 3 b. m. wezwani do szeregów.

— PRZED KOMISJĄ DODATKOWĄ winni stawić się ci którzy niemają dotychczas uregulowanego stosunku do wojska.

POCZTOWA

— ZNIŻKA TARYFY POCZTOWEJ. Z dniem 1 kwietnia Zarząd pocztowy wprowadził dalszą obniżkę taryfy w sposób następujący:

1) list polecony w obecności wewnętrznego zaimatora 80 groszy. Zniżono opłatę dodatkową z poleceńca z 60 na 50 gr.

2) zwrotne poświadczenie odbioru lub wypłaty w obecności wewn. z 60 gr. na 50 gr.

3) opłaty dodatkowe za żądanie zwrotu lub zmiany adresu przesyłki poczt., zmiany pobrania lub zlecenia przesłania drogą pocztową lub telegraficzną z 90 gr. na 80 gr.

4) druki bezadresowe zamiast obecnej stawki „5 gr.” od sztuki wprowadzono — stawkę „za każde 500 sztuk 300 groszy. Nadto wprowadzono specjalny rodzaj druków bezadresowych „ulotek” z napisem „dla wszystkich”; dla których opłatę ustalono „za każde 1000 sztuk — 500 groszy. Opłata za oba rodzaje druków ma być uskuteczniama gotówką.

5) dla papierów handlowych próbek towarowych i przesyłek mieszanych wprowadzono nową dodatkową stawkę taryfową 15 groszy do wagi 100 gr. z pozostaowaniem dotychczasowych stawek ponad 100 — 250 gr. 25 groszy.

6) przy nadawaniu próbek towarowych i przesyłek mieszanych w ilościach ponad 100 szt. (o ile przesyłki mieszane zawierają tylko druki i próbki tow.) dopuszczono opłacanie gotówką z zastosowaniem ulgowych opłat:

przy 100 do 500 sztuk opłata wynosi 60 proc., ponad 500 sztuk do 1000 sztuk 50 proc. — 1000 sztuk 40 proc. Zniżka taryfowa i ulgi obowiązują od 1 kwietnia b. r.

ZEBRANIA I ODCZTY

— Dzisiejsza Sroda Literacka zgromadzi niewiarygodnie wszystkich interesujących się ruchem literackim w Wilnie. O godz. 20.30 rozpocznie się w siedzibie Związku Literatów (Ostrowska 9) zbiorny wieczór autorski poetów, twórczych grupę p. n. „Piony”. Utwory własne wierszem i prozą czytać będą p. Bajnicki, Maślinski, Putrament, Zagórski i inni. — Słowo wstępne wygłosi St. Jedrychowski.

Wstęp dla członków ZZLP bezpłatny. Goście mile widziani.

— Rada Gospodarzy Klubu Prawników zawiadamia, że w dniu 7 kwietnia b. r. o godz. 8.30 w lokalu klubu przy ul. Dąbrowskiego Nr. 10 adw. Bolesław Szyszowski wygłosi odczyt na temat „Teatr a życie”. Goście wprowadzeni mile widziani.

— Odczyt w Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Wilnie. Dzisiaj tj. dnia 5 b. m. o g. 19 punktualnie w lokalu Związku przy ul. Ostrowskiej 27, staraniem Oddz. Kult.-Oświat. przy Okr. Kole Zw. Inw. Wojennych R. P. w Wilnie, odbędzie się odczyt p. prof. Z. Hryniewicza.

— W wyniku rozpatrzenia całości sprawy w sprawie Sąd inż. Kłiza całkowicie uniewinniony.

wicza na temat: „Historia lotnictwa w Polsce”, ilustrowany przez nas.

Prosimy o jaknajliczniejsze przybycie na ten zajmujący odczyt. — Wstęp dla członków Zw., ich rodzin i wprowadzonych przez nich gości bezpłatny.

— Resursa Rzemieślnicza w Wilnie zaprasza rzemieślników, oraz sympatyków rzemiosła na odczyt dyskusyjny pt.: „Projekt Rozporządzenia Rady Ministrów o dostawach i robotach na rzecz skarbu państwa, samorządów, oraz instytucji prawno - publicznych”, który w dniu 5 kwietnia br. o godz. 20-tej w sali Resursy przy ul. Bakszta 2 wygłosi p. Wolski Tadeusz.

RÓŻNE

— ZIEZWOLENIA NA BRON. Wobec ukazania się nowych przepisów regulujących sposób wydawania zezwoleń na bron, Starostwo Grodziekie przystąpił w połowie bież. miesiąca do zatwierdzania podań złożonych przez posiadaczy broni.

— NIELEGALNA BRON. W miesiącu marca podczas rewizji ujawniono na powiatkach, kilkanaście sztuk broni palnej — posiadanej nielegalnie.

— BOJKOT TOWARÓW NIEMIECKICH. Ostatnio odbyły się w Wilnie konferencje kupców i importerów żywności w sprawie skoordynowania akcji bojkotu towarów niemieckich.

— Powzięto szereg uchwał zmierzających do całkowitego usunięcia towarów niemieckich z rynku wileńskiego.

— Sprostowanie. Od dnia 20 marca giełda zbożowa - Inniarska w Wilnie odbywa się w poniedziałki, środy i piątki, a nie w czwartki.

TEATR I MUZYKA

— Teatr Wielki na Pohulance — gra dziś (środa 5 b.m.) o godz. 8 wiecz. po raz drugi znakomitą sztukę Tadeusza Łopalewskiego „Czerwona limuzyna”, która na wczorajszej premjery odniosła pełny artystyczny sukces, dzięki swojej doskonałej konstrukcji, nadszytą frapującą treścią — ciekawie pięknej dekoracji, interesującej reżyserii i kapitalnej grze całego zespołu, z odzwierc. rol. głównych: Koronkiewiczowa, Janowska i dyr. Szpakiewiczem (reżyserem sztuki) na czele.

— „Czerwona limuzyna” powtórzona będzie po raz trzeci i czwarty 6 i 7 b.m.

— Najbliższa premjera w Teatrze na Pohulance. Najbliższą premjerą Teatru na Pohulance, będzie znakomita komedia Stonimskiego która święciła triumfy na scenie warszawskiej i lwowskiej — p.t. „Lekarz bezdomny”. Reżyserją tej ciekawej premjery spoczyna w rękach St. Daczyńskiego. Oprawa dekoracyjna Makojnika.

— Wielką niespodzianką dla dzieci będzie premjera nowej Bajki p.t. „Czerwony kapturek” Teatru na Pohulance wydaję nowe legitymacje zniżkowe, oraz przedłuża ważność starych. Administracja Teatru na Pohulance wydaję nowe legitymacje zniżkowe w godzinach od 11 do 2 po poł.

Równocześnie zawiadamia, że ważność dotychczas wydanych legitymacji zniżkowych do Teatru na Pohulance, zostaję przedłużona aż do czasu przeniesienia przedstawień z Pohulanki do Teatru w Bernardyny.

— Teatr muzyczny „Lutnia”. Ostatnie występy Elny Gistfeld. — Przedstawienie propagandowe „Wesołe Wdówki”. Dzisiejsze przedstawienie po cenach propagandowych wypełni przepiękną operetkę Lehara „Wesoła wdówka” z Elną Gistfeld w otoczeniu całego zespołu artystycznego. Znakomita artystka Elna Gistfeld niebawem kończy swe występy w Wilnie.

— „Pociąg wiosenny”. Jutro ukaze się po cenach zniżonych wspaniała rewja wiosenna ujęta w szereg barwnych obrazów, posiadająca wiele humoru i werwy. W wykonaniu bogatego programu biorą udział najwybitniejsi artyści teatru z Elną Gistfeld na czele. Ceny zniżone. Zniżki ważne.

W przygotowaniu świetna operetka Kalmana „Marica” w reżyserji M. Tatrzańskio.

— Zniżki do teatru „Lutnia”. Blocki zniżkowe z terminem do 1-go kwietnia prolongowane zostały do dnia 10-go kwietnia. Zamówienia na nowe zniżki przyjmuje administracja teatru „Lutnia” codziennie od 11—2 pp.

— Jedyny recital D. Lipińskiej, która poprzednio występowała w Wilnie ośmiu i podbiła publiczność naszą swoim kunsztem pianinowym. Ponadto p. Lipińska jest naszą gwiazdą ekranu polskiego, jako świetna Hanka w „Moralności pani Dulskiej”. Szczegóły w afiszach.

CO GRAJĄ W KINACH?

REWJA — Lzy dwudziestolatniej.
HELIOS — Romeo i Julia.
HOLLYWOOD — 24 godziny.
CASINO — Węgierska miłość.
PAN — „Donovan”.
LUX — Tommy boy.
ŚWIATOWID — Kłątwa rodu manderynów.

WYPADKI I KRADZIEŻE

— Okradzione mieszkania. Do mieszkania Dównar - Zapolskiej Florentyny (Sapieżyńska 8), dostali się w czasie nieobecności domowników nieznani złodzieje, i skradli garderobę damską i walizkę skórzaną, łącznej wartości 750 zł.

— Z niezamkniętego mieszkania domu nr. 10 przy ul. Wolana skradziono Paluwoi Zygmuntovi garderobę męską i damską oraz różne drobne rzeczy, łącznej wartości 325 zł. — Sprawców kradzieży znanych zawodowych złodziei Piekarskiego Aleksandra, bez stałego miejsca zam. i Kaszewskiego Edwarda (Słowiańska 3), zatrzymano z częścią skradzionych rzeczy.

— Złoty pociąg. Wczorajszy pociąg osobowy z Warszawy przybył do Wilna z 3-godzinnym opóźnieniem, spowodowanym awanturami poborowych, jadących tym pociągiem.

W chwili zatrzymania się pociągu na stacji, oddział wojska, policji i żandarmerji otoczył wagony, przystępując do wyśadzania rekrutów, którzy zresztą nie stawiali żadnego oporu.

Poborowych pod eskortą odesłano do punktów zbornych, niektórych zaś za trzymano na dworcu jako świadków wynikłych zająć, a to w celu złożenia przez nich zeznań przed władzami kolejowymi.

Wagony pociągu warszawskiego odsunięto na boczny tor i poddano zbadaniu przez komisję.

Wagony te są częściowo zniszczone, okna powybijane lub zanieczyszczone w niesłychany sposób.

Wszędzie spotykane są ślady krwiwidome znaki batalji, jakie poborowi stoczyli między sobą.

Ze słów podróżnych, którzy jechali tym pociągiem wynika, że poborowi w

Katastrofa samolotu wojskowego pod Grodnem Lotnicy wyskoczyli ze spadochronem

GRODNO. W związku z odbywającymi się w dniu 3 kwietnia br. w Grodnie ćwiczeniami obrony przeciwlotniczej i przeciwegzowej, o godz. 19-tej wystartował z Lidy samolot wojskowy, udając się do Grodna dla wzięcia udziału w ćwiczeniach.

W drodze wskutek zatarcia się silnika samolot o godz. 19,40 koło wsi Żukiewicze, w odległości 8 km. od Grodna uległ katastrofie.

Pilot kpr. Palu i obserwator por. Arciszewicz przy pomocy spadochronu szczęśliwie opuścili się na ziemię, nie odnosząc większych obrażeń ciała. Pilot i obserwator przybyli do Grodna, udając się następnie do Lidy.

Szczątki samolotu zostały zabezpieczone na miejscu katastrofy.

Fałszywy alarm na Burbiszkach Postrzelenie wartownika wojskowego

WILNO. Wczoraj około godziny 2 w nocy jeden z żołnierzy pełniących służbę koło obiektów wojskowych w Burbiszkach, miał zauważyć osobnika, który rzekomo skradł się w kierunku magazynów.

Na wskazywany alarm komendant straży sierż. Nowakowski zebrał całą wartę i rozdzieliwszy ją na dwa oddziały, zarządził przeszukanie okolicznych terenów.

W czasie gdy jeden z oddziałów znalazł się na pobliskim wzgórzu, posuwających się w tym alarmem.

Pierścień obławy policyjnej wokół Wilna 75 policjantów lustruje spelunki przestępcze

WILNO. Nocy wczorajszej policja urządziła obławę w mieście, w której wzięto udział 30 funkcjonariuszy wydziału Śledczego i 45 policjantów mundurowych.

Plan obławy był opracowany w ten sposób: ustawiono w różnych punktach miasta i na pertrykach czaty policyjne. O jednej godzinie

bluże powodów targana się na życie, wypijając esencji ołowianej Marja Wiśniewska, siostra miłosierdzia (Witoldowa 26). Odwiedzono ją do szpitala Sawicz.

— WYPADKIE SAMOCHODOWY. Na ul. Wileńskiej róg Dobroczynej, podczas uruchamiania silnika w autobusie przez szofera Sienciana Adolfa (Tyzenhauzowska 14), autobus ruszył gwałtownie wstecz. Przechodząca w tym czasie przez jezdnię Baranowska Anastazja (ul. Pionierska 3), uderzona przez autobus, doznała ogólnego połamania ciała. Pogotowie Ratunkowe udzieliło jej pierwszej pomocy, poczem odwiozło do szpitala żydowskiego w stanie niebudzącym obaw o życie.

— POZAR MIESZKANIA. — W mieszkaniu Szapostnikowa Nochima (Kolejowa 7) wskutek krótkiego spięcia powstał pożar, w czasie którego spaliły się częściowo meble i garderoba. Zazwana straż pożarna ogień ugasiła. Straty 700 zł.

— SKRADKI KAKAO. Ze sklepu Kiełera Abrama (ul. Wszystkich Świętych 3) skradziono 90 kg. kakao wartości 180 zł. — Sprawców kradzieży braci Szyszów Stanisława i Władysława, mieszkających wsi Niemierz gm. rudomińskiej, zatrzymano. Kakao, którego złodziej nie zdążył jeszcze zbyć, zwrócono właścicielowi.

WILNO—TROKI

— ZMARŁ W RESTAURACJI. W Mejszagołe w restauracji zmarł nagle 65-letni starzec, bez stałego miejsca zamieszkania, nazwiskiem Maciej Kulicki, żyjący z żebractwa. Wzrostem dochożenia, co do przyczyn nagłego zgonu. Podejrzenie o zbrodnię brak. Kulicki oddawał się nalogowemu pijanństwu, był nawet nieoczyszczony na politrę stolarską i nałóg ten był prawdopodobnie przyczyną śmierci.

— POZARY. Ze Świeciańskiego donoszą: W Wasiałach, gminy daugiejskiej wybuchł groźny pożar w zabudowaniach Michała Jankowskiego. Przyczyną była wadliwa budowa komina. Spłonął dom mieszkalny oraz budynek gospodarczy z narzędziami rolniczymi. Straty wynoszą 2.100 zł. — Dalej we wsi Dzianna gminy dworeckiej pożar strawił zabudowania Aleksandra Jurgielana, wyrządzając mu straty w kwocie 600 złotych. Przyczyną pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

W pow. dziśnieńskim we wsi Słoboda gm. poppińskiej spaliło się kilka stodoł, sąsiadujących z sobą, a będących własnością rodziny Zdanowiczów. Straty wynoszą 6.000 zł. Nie jest wykluczone, że pożar powstał skutkiem podpalenia

ŚWIECIANY

— Zjazd rolnicy. Onegdaj odbył się tu doroczny walny zjazd Okr. T-wa Org. i Kółek Rol. w Świecianach. Obrady toczyły się w sali Sejmiku Powiatowego przy udziale około 60 delegatów. Zagal obrady prezes T-wa p. Trzeciaki. Na przewodniczącego zjazdu powołano jednoosobnie starostę powiatowego p. St. Mydlarz.

Po wysłuchaniu sprawozdań zarządu i komisji rewizyjnej udzielono zarządowi absolutorium, poczem składali kolejno sprawozdania przedstawiciele 13 kółek rolniczych i 8 kół gospod. wiejskich. W pracy za rok ubiegły wyróżniły się szczególnie koła gospod. — Zjazd zatwierdził budżet na rok przyszły, który zamyka się kwotą 15.000 złotych przy 24.000 zł. w roku ubiegłym. Powzięto szereg uchwał w sprawie popierania akcji „Tygodnia Rolniczego”, zmniejszenia kosztów produkcji, podniesienia cen na płody rolne przez zorganizowanie zbytu bez pośredników oraz w sprawie opłat weterynaryjnych. Wyrażono podziękowanie p. premjery

czę, w odległości 8 km. od Grodna uległ katastrofie.

Pilot kpr. Palu i obserwator por. Arciszewicz przy pomocy spadochronu szczęśliwie opuścili się na ziemię, nie odnosząc większych obrażeń ciała. Pilot i obserwator przybyli do Grodna, udając się następnie do Lidy.

Szczątki samolotu zostały zabezpieczone na miejscu katastrofy.

W wyniku wzajemnej strzelaniny został zraniony w nogę żołnierz Miron Ściepanow. Odwiedzono go do szpitala wojskowego.

Na miejsce do Burbiszek przybyli przedstawiciele władz wojskowych i policji.

Jak się okazało, żadnego napadu nie było. Cale zająście spowodowane zostało fałszywym alarmem.

wyruszyły one na poszukiwania, tworząc jak gdyby obrecz, stopniowo się zwiężając.

Złustrowano wszystkie spelunki i miejsca zbiórek podejrzanych elementów. Zbadano również wzgórza, otaczające miasto. Podczas obławy zatrzymano 12 osób.

wej Prystorowej za akcję sadownictwa na terenie powiatu.

W wyborach uzupełniających wybrano do Rady T-wa pp.: Wl. Cytowicza, Jeleniewskiego, Al. Abramowicza, J. Polkowskiego i Huszanina. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Al. Guze, Jeleniewski i Huszanin. Delegatami na zjazd do Wilna wybrano M. Gajewską, pos. J. Polkowskiego, Huszanina, Błażysa, Abramowicza i Bukowskiego. Komunikat finansowo-rolny wygłosił p. inż. Czerniewski z Wilna, że referat w sprawie organizacji gospodarstw małorolnych p. Smolekown. Oba referaty wywoływały dyskusję. Zjazd zakończył się o godzinie 21.30.

— ZEBRANIE PODOFFICERÓW REZERWY. W dniu 2 b. m. odbyło się doroczne walne zebranie Kola Związku Podoficerów Rezerwy R. P. w Świecianach. Na zebraniu był obecny prezes Pow. Federacji PZO, zast. starosty Wacław Jeśman, który też przewodniczył zebraniu.

Po wysłuchaniu sprawozdań zarządu, komendanta P. W. i W. F. oraz komisji rewizyjnej uchwalono następującą rezolucję:

„W związku z akcją hitlerowską, sięgającą po rdzenną naszą ziemię Pomorską, — owalnie doroczne zebranie członków Kola Związku Podoficerów Rezerwy pow. świeciańskiego w dniu 2 kwietnia 1933 roku wyraża kategoryczny protest i składą przysięgę, że wszelkie zakusy naruszenia naszych granic gotów jest odeprzeć bagnietem”.

W końcu wybrano zarząd w składzie: Piasecki, Gurtkowski, Dziemiann, Iljaszewicz, Grunciewicz i Pomorski. Do komisji rewizyjnej weszli Boładź, Żebrowski i Borkowski.

Należy podkreślić, że prace Kola w ostatnim roku znacznie się rozwinęły, a szczególnie w dziale P. W. i W. F.

Należy podkreślić, że prace Kola w ostatnim roku znacznie się rozwinęły, a szczególnie w dziale P. W. i W. F.

Należy podkreślić, że prace Kola w ostatnim roku znacznie się rozwinęły, a szczególnie w dziale P. W. i W. F.

Należy podkreślić, że prace Kola w ostatnim roku znacznie się rozwinęły, a szczególnie w dziale P. W. i W. F.

Należy podkreślić, że prace Kola w ostatnim roku znacznie się rozwinęły, a szczególnie w dziale P. W. i W. F.

Należy podkreślić, że prace Kola w ostatnim roku znacznie się rozwinęły, a szczególnie w dziale P. W. i W. F.

Należy podkreślić, że prace Kola w ostatnim roku znacznie się rozwinęły, a szczególnie w dziale P. W. i W. F.

Należy podkreślić, że prace Kola w ostatnim roku znacznie się rozwinęły, a szczególnie w dziale P. W. i W. F.

Należy podkreślić, że prace Kola w ostatnim roku znacznie się rozwinęły, a szczególnie w dziale P. W. i W. F.

Należy podkreślić, że prace Kola w ostatnim roku znacznie się rozwinęły, a szczególnie w dziale P. W. i W. F.

Należy podkreślić, że prace Kola w ostatnim roku znacznie się rozwinęły, a szczególnie w dziale P. W. i W. F.

Należy podkreślić, że prace Kola w ostatnim roku znacznie się rozwinęły, a szczególnie w dziale P. W. i W. F.

Należy podkreślić, że prace Kola w ostatnim roku znacznie się rozwinęły, a szczególnie w dziale P. W. i W. F.

Należy podkreślić, że prace Kola w ostatnim roku znacznie się rozwinęły, a szczególnie w dziale P. W. i W. F.

Należy podkreślić, że prace Kola w ostatnim roku znacznie się rozwinęły, a szczególnie w dziale P. W. i W. F.

Należy podkreślić, że prace Kola w ostatnim roku znacznie się rozwinęły, a szczególnie w dziale P. W. i W. F.

Należy podkreślić, że prace Kola w ostatnim roku znacznie się rozwinęły, a szczególnie w dziale P. W. i W. F.

Należy podkreślić, że prace Kola w ostatnim roku znacznie się rozwinęły, a szczególnie w dziale P. W. i W. F.

Sprawa eksportu drzewa z Wileńszczyzny do Francji

Jak wiadomo w ostatnich dniach bawił w Wilnie przedstawiciel importerów drzewnych francuskich p. Chalos, prezes francuskiego Związku Importerów Drzewa.

Pobyt p. Chalos'a miał na celu porozumienie się w sprawie zakupu drzewa z okręgu wileńskiego na eksport do Francji.

W dniu 30 marca r. b. odbyła się w Izbie Przemysłowo - Handlowej w Wilnie — konferencja miejscowych sfer drzewnych z p. Chalos'em, na której gość francuski omówił możliwość eksportu drzewa polskiego do Francji.

Wstępnie p. Chalos stwierdził przedewszystkiem, że, aczkolwiek w danej chwili zainteresowanie na rynku francuskim drzewem polskim w szerszym zakresie nie mogą być z różnych przyczyn zrealizowane, to jednak mogłoby to nastąpić w przyszłości. Podczas swego pobytu w Polsce p. Chalos przeprowadził badania w tym kierunku na terenie Wileńszczyzny. — Francja nie będąc krajem wybitnie leśnym, posiada jednak własną produkcję leśną, dla której import — dumpingowy wytworzyłby trudne warunki, co wpłynęło między innymi na skontyngentowanie importu drzewnego, przy czem kontyngent dla Polski został określony na 60 proc. wwozu z okresu 1925—1930 r.

Podwyższenie kontyngentu jest jednak możliwe, przedewszystkiem dla drzewa wysokiego gatunku, jakiego Francja nie posiada, a jakie właśnie dostarczyć może Polska, a w szczególności okręg wileński. Drzewo wileńskie posiada dziś we Francji poçości dzięki działalności Wileńskiej Sekcji eksploatacji podobną opinję, która jest jednak w dużym stopniu narazona na szwank z powodu sprzedaży drzewa innym okręgom (a gorszego gatunku), — jako drzew

wa, Wyszakowanie formalne i instr. Strazy. A. Oleszkiewicza, Sluzba wewnetrzna i wyszkolenie bojowe ustalila wyniki, na podstawie ktorzych, egzamin zlozyla 17 oficerow i podoficerow strazy z nastepujacych O. S. P. Baranowicze, Nowe Baranowicze, Nowa Mysz, Szewiele, Dubowo, Machowice, Cieszevia i Dziatkowicze. Dlusze przemowienie do absolwentow kursu wyglosil p. H. Kuroczycki prezes Zw. Str. Poz. wzywajace ich do intensywniejszej pracy i nalezytego wywiązania sie z powierzonych im obowiazkow w strazach. — Nastepnie jeden z absolwentow w imieniu kolegow podziekowal p. prezesowi H. Kuroczyckiemu i wszystkim prelegentom za przeprowadzenie kursu i wyklady. Kurs zakonczono wspolna fotografija.

— DALSZE ZEBRANIA POSELSKIE W dniu 2 kwietnia w remizie strazy pozarnej w Lachowiczach odbylo sie sprawozdawcze zebranie poseselskie, na ktorym poseł (Pozniak) wyglosil referat o sytuacji politycznej, gospodarczej kraju i panstw europejskich, o pracach sejmku za ostatni okres, o ustawach, ktore zostaly uchwalone przez Sejm dla rolnictwa. Przemawial takze w jezyku bialoruskim poseł Kuruś.

W dniu 3 kwietnia odbylo sie zebranie sprawozdawcze w Niedzwiedzicach, gdzie referat mniej wiecej tezej treści wyglosil poseł Malynicz. Obecnych bylo okolo 350 osob. Po referacie zadawano poslowi Malyniczowi pytania, oraz skladano rone petycje, nieraz nawet bardzo uzasadnione. W tymze dniu o godz. 19 m. 30 w sali remizy strazackiej odbyli sie wiec w Molczadzi, na ktorym przemawial poseł Pozniak, ktory wyglosil dluzszy referat doszowany do widowni, poruszajace glowne bolączki wsi i srodki zaradcze, jakie stosuje rzad.

Przemawial takze w jezyku bialoruskim poseł Kuruś, ktory w swoim przemowieniu ostro skrytykowal kreca robotę róznych hutników. Referaty wywarly bardzo dobre wrazenie. Obecnych bylo okolo 500 osob. Nastroj pomimo ciezkich czasow we wszystkich miejscowosciach dobry.

— DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE OCHOTNICZEJ STRAZY POZARNEJ W LACHOWICZACH odbylo sie w dniu 26 marca, zagalil zebranie p. M. Szajner prezes strazy i zaprosil na przewodniczącego zebrania p. St. Senkowskiego burmistrza miasta. Sprawozdanie z dzialalnosci Zarzadu przedlozyl p. prezes M. Szajner, podkreślajace ciezką prace Zarzadu w kierunku zamierzonych inwestycji z powodu zubozenia obywateli miasta, co bylo powodem mniejszych wpływow kasowych. Jednak udalo sie zrealizowac budzet zeszloroczny w 50 proc. i spłacic zadluzenie budowy remizy. Piękny to objaw, że wpływ za sale teatralna strazy wyniosl 500 zł. Praca Komputu azkolwiak pod wzgledem ewiczeń nieco zaniedbana nieustawala. W czasie pozarów (a bylo ich trzy) w zarodku zlokalizowala ogień, co swiadczy dodatnio o wyrobieniu strazakow i sprężystosci kierownicwa.

Za cel pracy tegorocznej Zarzad postanowil sobie: wybudowac wieze, (spinalnia) oraz rozbudowac sale i przystosowac ja pod kino. W czasie wyborow 3-ch członkow do zarzadu powolano z powrotem tych samych, darzace im pelnem zaufaniem. Naczelnikiem honorowym strazy, zostal wybrany przez walne zebranie Antoni Chomicz wielce zasluzony czonek strazy.

— ZNOW POZAR W GM. DAREWSKIEJ I NOWO-MYSKIEJ. — W dniu 31 marca we wsi Nowosiolki gm. darewskiej wybuchl pozar w zabudowaniach Marojskiej, wskutek czego spalila sie na szkodę tezej komora, dom mieszkalny, obora i inwentarz martwy. Nastepnie ogień przemiezil sie na dom Staskiewicza Piotra, ktorému spalily sie: dom mieszkalny, komora, obora i sprzety domowe. Ogólne straty wynoszą okolo 8000 zł. Przyczyna pożaru narazie nieustalona.

W tymze dniu we wsi Szpakowce gm. Nowo-Mysz spalila sie zagroda Pelagij Howdziej, gdzie spalily sie 2 krowy i klacz. Sama gospodyni zostala na szczescie lekko poparzona. Przyczyna pożaru narazie nieustalona.

— ZEBRANIE CECHU STOLARZY. W dniu 2 kwietnia odbylo sie zebranie cechu stolarzy. Po przedlozeniu sprawozdania za rok ubiegly i przyjeciu tegoz sprawozdania wybrano nowy zarzad w skladzie p.p. Kozakiewicz Bartłomiej, Adrjanowicz Aleksandra, Szacha Wiktora, Ciupę Edwarda, (Pomianowskiego Marjana i Zenko Konstantego).

— ZAOPATRZYLI SIĘ NA ŚWIĘTA. W noc z 31 marca na 1 kwietnia z chlewu Zdana Aleksandra zam. w os. Złobin, jakis osobnik skradł wieprza. „Snać czuł już bliskość swiat.”

— JUZ KRADNA ROWERY W dniu 2 b. m. sierzantowi 78 p. p. Józefowi Zarembe z przed lokalu Ogniska Garnizonowego skradziono rowen wartosci 260 złotych.

— ZNOW POZAR. W dniu 2 b. m. we wsi Podosowce gm. Dobromyl w zabudowaniach Kiryła Leszko, wybuchl pozar, wskutek czego spalil się dom mieszkalny i obora oraz 2 krowy i 6 owiec. Przyczyna pożaru nieustalona.

— MARKOWANY ATAK LOTNICZY. W dniu 2 b. m. odbyla sie w Lidzie imitacja ataku gazowego, zademontrowanego przez lotników. Jednocześnie odbyly sie ewacuacje druzyn samarytanskich. Pokaz ten spotkal się z powszechnym zrozumieniem i zainteresowaniem społeczeństwa.

KINO REWJA OSTROBRAMSKA 5 Balkon 30 gr. nr wszystkie seanse

KINO REWJA OSTROBRAMSKA 5 Parter 49 gr. na wszystkie seanse

Pan Smiech w Piekle. Dzielatki, komedja. Cohn i Kelly w Hollywood... Premiera jednoczesnie z Warszawa! — Arcydzieło osnute na autentycznych przeżyciach.

Węgierska Miłość. Dzielatki, komedja. Rozsi Barsoni i dziarski Tibor Halmay... Wspaniale arcydzieło filmowe pulsujące wewną i tempem smutem madziarskim.

ROMEO I JULCJA. Biuro Pośrednictwa Małżeństw i Kursy Salonowych Manier... W rol. gł. ZULA POGORZELSKA, ADOLF DYMSZA, KONRAD TOM, ANTONI FERTNER i inni.

Parcelacja maj. Landwarów. Działki letniskowo-ogrodniczo-budowlane nad jeziorom, rozmaitej wielkości. Komunikacja pociągami i autobusem co godzinę. Warunki kupna: część pożyczką długoterminową, reszta ratami miesięcznymi.

SILNE I ZDROWE Drzewka i krzewy owocowe i ozdobne oraz wyjątkowo piękne DRZEWKA IGLASTE polecają Po CENACH NIZKICH Szkółki Podzameckie

UWAGA! Sklep win, wódek i towarów spożywczych ZWIEDRYŃSKIEGO. Zostali przeniesiony do nowego lokalu WILEŃSKA 36. Tel. 12-24.

NASIONA roślin warzywnych oraz kwiatów z naj-lepszych źródeł poleca Zygmunt Nagrodzki. Wino, Zawalnia 11-a. Żądajcie cenników.

SKŁAD SUKNA, WEŁNY I JEDWABU Z. KAZASKI WIELKA 36. Nadeszły ostatnie nowości sezonu wiosennego. Ceny wyjątkowo niskie!

Tanio. Domek z placem obszaru 1500 sążni kw. urocznie położony na Soltaniskach do sprzedania. Las sosnowy. Miejsce słoneczne. Wiadomość w Adm. „Słowa”.

UWAGA! Do 25% zaoszczędzi sobie każdy robiąc swoje zakupy świąteczne w najtańszym źródle hurtowym WILNO, KOŃSKA 8, tel. 13-07. A. KISSIN.

FELICJA ROMANOWSKA. Wileńska powieść kryminalna. W widoku tym zorientowali się nieodrazu, stłukła się bowiem latarka profesora Morelowskiego. Fakt ten jest zrozumiały, zważywszy, iż pchnięcie w mur, spowodowane wysiłkiem pięciu tegich mężczyzn, było dość znaczne. Na krótką więc chwilę zapanowała ciemność, gdyż następne latarki, umocowane na głowach pozostałych badaczy, oświectyły jak się rzekło, zaledwie tyły każdego z nich. Na szczęście korytarz w tem miejscu rozszerzył się nieco, i profesor Limanowski, wysunawszy się na przód, mógł ustawić się obok profesora Morelowskiego. Jego też latarka poczęła pętać migotliwym światłem po wyrwie, uczynionej w murze. Profesor Morelowski wyciągnął się tymczasem na podłogę, przykładając głowę do zimnych cegieł, co sprawiło mu niejaką ulgę.

W samej rzeczy była to pruska ściana, zbudowana lekko na jedną cegłę, przetykaną drewnianymi, dość zresztą cienkimi, belkami. Nie ulegało wątpliwości, że jest świeżutka. — Znaczą się — powiedział Kazimierz Kwiatkowski — znaczą się tu są albo byli ludzie. — W ciemności, moi panowie, może cię czkwielić omyle — bronił się profesor Morelowski: — latarka zgasa mi przecie. — Nie kłómy się, panowie: — łagodź latarka: — ja chcę też zobaczyć. — Z trudem, tłocząc się na wąskiej przestrzeni, przeciskając się i cofając, ustępując sobie wzajemnie miejsca, badacze pokolei wsuwali głowy z latarkami do otworu. Śniep światła padał wewnątrz, ukazując izbę piwniczną, której podłoga znajdowała się na poziomie znacznie niższym niż korytaryż. Na śreku jej stał duży stół, przykryty. Dookoła: niego kilkanaście krzesel. Całość czyniła wrażenie oficjalne, urzędowe i sztywne, przypominając stół posiedzeń w wielkiej sali konferencyjnej województwa. Malnewrząc odpowiednio latarkami, można byłoby obejrzeć ściany i wszystkie kąty tej osobliwej piwnicy. Nalewo od widza, przy ścianie nie wznosiła się wielka szafa biblioteczna. — Najwyraźniej gdańska, zastosowana do potrzeb bibliotecznych — zwrócił uwagę profesor Morelowski, zaglądając przez głowę konserwatora. Jednakże uwaga jego przeszła bez echa, gdyż badacze byli nadto zaabsorbowani niewyjątkowo widoku: czegoś podobnego nie spodziewali się nigdy w tych starożytnych podziemiach z czasów Swidyrygieli. W lewym i prawym rogu piwnicy, naprzeciwko widza, na srodku muru znajdowały się ciężkie, żelazne, zamczone drzwi, wiodące, jak widać, do dalszych ubikacji. Na ścianie z prawej strony wisiało kilka-

naście portretów, które trudno było rozpoznać w niepewnym świetle latarek. U pulapu nad stołem wisiała lampa. — Tu musi być elektryczność — szepnął starosta, i — rzecz dziwna — na słowo „elektryczność” ogarnął badaczy lęk. Dotychczas byli nieustraszeni, opanowani twórczą ciekawością przeniknięcia tajemnicy lochów. Znalazłszy się w obliczu dziwnacznej, nieznajdującej żadnego logicznego uzasadnienia, piwnicy, doznali nagle owego wstrząsu psychicznego, który atakuje człowieka w przecuciu niebezpieczeństwa czy nieszczęścia. — Tfu ty czort — przerwał milczenie Kazimierz Kwiatkowski: — omanienie czy co? Gdzie my właściwie jesteśmy? — Przepraszam bardzo, moi panowie, ale rozmowa wasza wydaje mi się bezprzedmiotowa. Musimy radzić, jak znaleźć wyjście z sytuacji — rzekł pojednawczo Lorentz. — Wyjście? — Kazimierz Kwiatkowski roześmiał się na całe gardło: — leżem z powrotem. Tylko już teraz pan starosta na przodku, a profesor Morelowski będzie zamykał pochód. — Bez żartów, panie Kazimierzu — skrzywił się w mdyłm blasku profesor Morelowski: — sprawa jest całkiem poważna. Tu trzeba radzić. — Tak radźcież sami. I malarz przystąpił najspokojniej do zapalania papierosa. — Bój się Boga! — wykrzyknął profesor Morelowski: — tu mogą być jakieś gazy! Słowa profesora zagłuszył niespodziewany głos. Dobiał on wyraźnie z poza otworych żelaznych drzwi w piwnicy, i przypominał ni to krótkie wycie ni to przeciągły syk. Dreszcz przeniknął członków komisji badawczej.